Nr 85. Dnia 17 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 5 (17) kwietnia 1882 r.

Prenumerata. **W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5. **Na prowincji i w Ces.:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1. **Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia. **Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Aniceta Papieża M.
Jutro: ś. Apolonjusza P. M.
Środa: ś. Hermogenesa Męczennika.
Czwartek: ś. Sulpicjusza Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 1. Zachód „ „ 6 „ 59.
Długość dnia godzin 13 minut 58. Przybyło „ „ 6 „ 19.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Anzelma Biskupa D. K.
Sobota: śś. Sotera i Kaja Męcz.
Niedziela: *Grobu Chr.* ś. Wojciecha.
Poniedziałek: śś. Jerzego M. i Fidelisa R.

— Wczorajszy odpust arcybractwa pięciu ran Zbawiciela napełnił pobożnemi kościół św. Ducha (po-pauliński), wprost ulicy Mostowej.

Uroczystą wotywę odprawił Jks. Maciejewski.

Sumę poprzedzoną procesją z Najświętszym Sakramentem celebrował Jks. R. Jankowski, który też odprawił nieszpory.

Słowo Boże głosił Jks. Zygmunt Chełmicki, rektor kościoła.

Podczas nieszporów kazał Jks. F. Sulimierski.

— Dzisiaj, jako w dalszym ciągu tygodniowej uroczystości odbyła się o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa; takowe odbywać się będą codziennie aż do niedzieli o tej samej godzinie.

— W kościele archikatedralnym św. Jana w dniu wczorajszym wielką mszę celebrował Jks. A. Dietrich, kanonik metropolitalny, a w czasie takowej kazanie miał Jks. J. Dębnicki.

Wotywę literacką odprawił Jks. W. Seroczyński.

Podczas sumy wykonaną była na chórze msza kompozycji Brosiga; na ofertorium modlitwa do Matki Boskiej St. Moniuszki, którą odśpiewał F. Cieślewski, artysta opery miejscowej.

— W kościele św. Krzyża w czasie mszy wielkiej, amatorowie pod dyrekcją p. Hordiewicza wykonali mszę (*es-dur*) komp. St. Moniuszki z towarzeniem kwintetu smyczkowego. Partje solowe wykonali: p. Melanja Konce i pp. Kazimierz Jarzębowski i Aleks. Sudra; na organach towarzyszył p. Szletyński. Po sumie wykonaną została na organach na cztery ręce przez dyrygującego i p. Szletyńskiego *Fuga d-mol*, komp. Adolfa Hesse'sa.

— W dniu też wczorajszym w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny o godzinie 10-ej zrana, towarzysze sztuki drukarskiej zgromadzili się licznie na doroczne nabożeństwo dziękczynne, odbywane na pamiątkę zaprzestania wogóle wydawania gazet w dnie świąteczne, poświęcone chwale Bożej.

— Jutro o godzinie 9-ej zrana odbędzie się ze zwykłą uroczystością w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przy ulicy Zakroczymskiej, druga z kolei nowenna ku czci św. Antoniego Padewskiego.

Takież nowenny odbywają się w kościołach: św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej i św. Anny (dawniej ks. bernardynów) na Krakowskiem-Przedmieściu.

Przegląd polityczny.

Podróż króla wirtemberskiego do Rzymu, jak potwierdzają to dziś nawet półurzędowo, miała na celu zadokumentowanie dzieła ugody kościelno-politycznej, na którą ks. Bismarck tak gorliwie od roku pracuje. Że do tego wybrano jednego z królów południowo-niemieckich, świadczy, iż w Berlinie zamierzono nadać układom, prowadzonym dotychczas w imieniu Prus i przez pełnomocnika pruskiego, znaczenie szersze zbliżenia się całych Niemiec do Watykanu. P. Schloetzer reprezentuje w Rzymie urzędowo tylko Prusy; uproszono więc króla Karola, protestanta, aby udał się do Rzymu, gdzie inne pomniejsze państwa niemieckie, częścią z zasady, częścią z oszczędności, nie utrzymują dyplomatycznej reprezentacji, na świadectwo, iż dzieło ugody watykańskiej, do którego dały pobudkę Prusy, znalazło przyjaźne echo w całych Niemczech, co z czasem utorować może drogę wysłaniu ajentów dyplomatycznych innych królestw i księstw niemieckich do Rzymu. Czytelnicy przypomną sobie, że od pierwszej chwili tak przedstawialiśmy sobie charakter i cel podróży rzymskiej króla Karola; półurzędowe głosy z Rzymu, potwierdzające dziś nasze domniemania, nie zastały nas przeto na tę pożądaną ewentualność nieprzygotowanymi.

Odważymy się jednak podróży tej przypisać jeszcze cel drugi, nie mniej ważny. Przed miesiącem poruszoną została równocześnie w Wiedniu i w Rzymie sprawa rewizyty Franciszka Józefa we Włoszech u króla Humberta. Sprawa jednak zahaczyła się o miejsce zjazdu z monarchą włoskim. W Rzymie zarówno w sferach dworskich, jak w najszerszych kołach opinji publicznej pożądano gorąco, aby cesarz austrjacki przybył do samej stolicy Włoch zjednoczonych; w Wiedniu zauważono, iż wizyta w Kwirynale dotknęłaby niemile Watykan. Podsunięte projekty zjazdu w Turynie i Monza upadły niebawem, jako obrażające ambicję Włoch. Nie było jeszcze wypadku, aby który z monarchów europejskich w charakterze urzędowym odwiedzał króla włoskiego w samejże stolicy — właśnie ze względu na Watykan. Wydaje nam się przeto logicznem przypuszczeniem, iż wybrano króla Karola na to, aby pierwszy stworzył pożądany precedens i równoczesnem odwiedzeniem króla Humberta i Papieża otwarł drogę przyszłym odwiedzinom innych monarchów w Rzymie. Król wirtemberski znalazł w Kwirynale przyjęcie uprzejme, a nawet ozdobiony został przez króla Humberta orderem Annunciaty. Pokazało się zatem w praktyce, że skombinowanie wspólnych odwiedzin w obu historycznych rezydencjach nadtybrzańskich—w Watykanie i Kwirynale— nie należy do rzeczy niemożliwych. Niezdziwiłoby nas teraz, gdybyśmy niebawem spotkali się z odświeżeniem wiadomości o podróży cesarza Franciszka Józefa do Włoch, tym razem już do samego Rzymu. Wprzód jednak jeszcze wybierają się tamże królestwo sascy, którzy również otrzymają audjencję u Ojca św. W podróży tej impuls berliński gra również zapewne rolę; w każdym razie, przed mianowaniem p. Schloetzera urzędowym reprezentantem pruskim przy Stolicy Apostolskiej była ona niemożliwą.

Projekt ustawy o monopolu tytoniowym, przedłożony dnia 12 b. m. niemieckiej radzie związkowej, został w kilku ważnych punktach wedle uchwał rady gospodarczej przekształconym, tak, iż reprezentanci państw związkowych znajdą teraz dobitniej zawarowane interesa rządów lokalnych. W pierwotnym projekcie oznaczenie „okręgów uprawy tytoniowej“ należało do urzędu kanclerskiego, w teraźniejszym funkcja ta przysłuża pojedyńczym rządom związkowym; co najważniejsza zaś, projekt dzisiejszy zastrzega, iż czyste zyski z monopolu rozdzielone być mają pomiędzy państwa związkowe w stosunku kwoty, jaką opłacają na wspólne wydatki związku (w stosunku tak zwanych poborów matrykularnych). Postanowienie to schlebia interesom królestw i księstewek, przyczynia się przeto niewątpliwie do uszczuplenia zastępów opozycji w radzie związkowej. Nie wpłynie ono wszakże na decyzję parlamentu, który, jeżeli centrum nie porzuci swego apodyktycznego *non possumus*, musi wypaść nieprzychylnie dla projektu.

Rząd austro-węgierski zażądał u delegacyj wspólnych na dalsze koszta utrzymania i założenia fortyfikacyj w Bośnji, Hercegowinie i południowej Dalmacji 23 miljonów złr., mających wystarczyć do końca października r. b. Co do potrzebnych robót fortyfikacyjnych, które w przyszłości uniemożliwić mają powtórzenie się dzisiejszych ruchów powstań-

Na estradzie.

Scena humorystyczna bez odsłony, oryginalnie napisana przez M. Gawalewicza.

W. *Adolfowi Ostrowskiemu*, artyście Teatrów warszawskich w skromnym upominku poświęca

Autor.

Jegomość. (*w czarnym surducie z kapeluszem w jednej ręce, z biletem, programem, lorynetką, w drugiej, wchodzi na estradę; mina zakłopotana, ruchy szybkie, zdyszany — przechodzi na palcach przez estradę i siada w jednym jej końcu na krześle, bokiem do widzów. Odetchnąwszy, zaczyna się rozglądać po sali, poprawia na sobie ubranie, patrzy na zegarek, zaczyna czytać program i po kilku dłuższych chwilach niemej gry daje oznaki zniecierpliwienia*). Cóż to, pauza teraz, czy co?... spóźniłem się widocznie, cóż robić?... musieli już zacząć. Szkoda!... a no, niema co! przepadło. (*Chwila milczenia*). Djabli nadali, że w tej Warszawie wszędzie się muszę spóźnić. U nas w Ryczywole znowu zawsze jestem pierwszym i za wcześnie wszędzie przychodzę. Przedwczoraj naprzykład u Brzdękowskich, zaprosili mnie na obiad o trzeciej; niby to imieniny, to—owo, a to wszystko dlatego, żeby mi wpakować całą litanję sprawunków na Warszawę. No, trudno—ale obiad, zawsze to grzeczność za grzeczność,—prawda?... Co tam!—poszedłem, ale cóż— Kostusia ich dopiero szczupaka sprawiała, kiedym wchodził i do stołu jeszcze nie było nakryte; musiałem tedy... (*zatyka sobie nagle usta*). A co?... znów mnie napada, znowu zaczynam gadać do siebie... Przeklęta natura!... jeszcze tu w publicznem miejscu na koncercie!... trzymajmy się! (*Chwila milczenia*). Balbisia ma słuszność, że przestrzega: „mój tatuniu, niechże się tatunio między ludźmi pilnuje i nie mruczy do siebie!...“ Aha!... nie mruczeć!... Kiedy nie mogę; samo bestjalstwo przychodzi. Co ja się już nagryzłem ten przeklęty jęzor, żeby go odzwyczaić. Ale ba! to nie tak łatwo. Z początku to tam bąknę sobie tak coś niechcący, że nawet sam dobrze nie dosłyszę, a potem powolutko zaczyna się tyr, tyr, tyr — i wtedy już idzie, jak na młynku, dopóki się śmiać nie zaczną dokoła... No, ale gdy uważam dobrze, to się nie zdarza. Np. teraz, — przecież nie gadam?... prawda?—trzymam się? — ani mrumru! — sza!... (*poprawia się w krześle, zakłada ręce i młynkuje palcami w roztargnieniu, nareszcie uderza się po palcach*) Masz! — drugie miłe przyzwyczajenie. Byłem tylko ręce założył na brzuchu, — oho! jest młyneczek, a wtedy znów zasypiam; kiwnę się napewno, jak Amen w pacierzu. Szkaradna natura?... Co mi się ta nieboszczka żona naskubała rękawów w towarzystwie i przy gościach: „Józiu, bójże się Boga! już drzemiesz?“... A no, cóż zrobić z takiem usposobieniem? Jak nie mruczę, to zasypiam, gdy trochę dłużej nikt ze mną nie rozmawia, a jak mruczę, to znowu śmieją się. Ot! skaranie Boże; tak źle, i tak niedobrze!... (*ziewając*) No, ale teraz przynajmniej trzymam się. Szkoda, że tu niema Balbisi; byłaby ze mnie kontentą!... (*spoglądając na zegarek*) Tylko czego oni nie zaczynają? Cóż to my tu tak siedzieć będziemy, jak w kościele?... bilety drogie, wszystkie miejsca podobno rozprzedane, — ja dostałem ostatnie krzesło — w *Kurjerkach* trąbili od dwóch tygodni, a tu nic. Może kto zachorował; — to się zdarza, ojoj! zwłaszcza w Warszawie... Matko Boska, jak ja sobie tę Warszawę przypomnę za moich czasów!... powiadam państwu—do niepoznania. Jaki postęp! jaki bruk! Na Marszałkowskiej teraz, to by w kręgle grać można, tylko by nie pozwolili. A tramwaje?! to kpiny?... Miałem sto pociech wczoraj z mojego Wicka; pokazuję mu z okna taki wagon i powiadam: „Patrz Wicek, co to wielkie miasto! widzisz, jakie to mają maszyny do wożenia ludzi?“—A on mówi: „Ou-wa! piekne bo piekne, tylko jak oni to robią, że taka jedna chudzina koń, poradzi takiej strasznej furze.“ Biorę chłopa na fundusz, powiadam mu: „Albo to koń! to przecież taka lokomotywa, jak na żelaznej kolei! tylko żeby się inne konie nie strachały, więc po końsku ulana!“—„A jakże panie—powiada—może to być masyna, kiedy ogonem rucha?“—„Głupiś—mówię, dusząc się od śmiechu — to umyślnie, dla większej niepoznaki!“—Nie uwierzył, patrzcie państwo; zeszedł umyślnie i na przestanku uszczypnął mniemaną maszynę w nogę; głupi chłopak! Konisko łechczywe fik,—Wicek fajt! no, i guza sobie nabił, a jeszcze go do cyrkułu wzięli, że podłazi pod konie. No, bo przecież konia za karę do kozy wziąć nie mogą!... Konia do kozy!... nie byłoby sensu... (*zatykając sobie usta*). Aj, zdaje mi się, że znowu zaczynam mruczeć; na szczęście, że nikt nie słyszy! (*wyjmuje z futerału lornetę*). Przyjrzyjmy się trochę publiczności! (*patrzy na salę*). A to panie, ludzi, jak śledzi, a znajomego ani na oko. Ba, cóż dziwnego, —człowiek się w Ryczywole zasiedział, ze stosun-

czych, chodzi o wzniesienie w ważniejszych pozycjach strategicznych i w niebezpieczniejszych przejściach górskich odpowiednich blokhauzów i koszar, któreby pomieściły w sobie stałe załogi wojskowe. Ostatnie powstanie przekonało, że takie pozycje jak Ulok, Gławaticzewo, Kalinowice, Czajnica, Focza, takie przesmyki jak Czemerna, Kobyla Głowa, Biela Rudina itp., powinny być stale obsadzone przez wojsko, jak również uczuto żywo potrzebę poprowadzenia dróg wojskowych wśród owych nieprzebytych przepaści, skał i urwisk, z których składa się karstowy teren Hercegowiny.

P. Gambetta poniósł znowu d. 12 b. m. dotkliwą klęskę. Operacja finansowa, której rezultatem miało być zakupienie na żołd stronnictwa dzienników: *Petit Journal* i *France*, najbardziej poczytnych w Paryżu rozbiła się. Syndykatowi jego nie powiodło się nabyć odpowiedniej ilości akcyj „Banku narodowego“, który jest właścicielem rzeczonych dzienników i na zgromadzeniu akcjonarjuszów banku we środę, nietylko, że nie zepchnięto dzisiejszego zarządu, ale nawet dopuszczono do uchwały wotum zaufania dyrektorowi Jenty, który najenergiczniejszy postawił opór machinacjom nadwornego bankiera Gambetty, pana Veil Picard, i jego syndykatu finansowego.

Z Algieru i Tunisu rząd francuski otrzymuje coraz pomyślniejsze wiadomości. Ludność uradowana niesłychanie dorodnem żniwem tegorocznem porzuca gromadnie rzemiosło wojenne i powraca do roli, opłacając nawet hojnie zaległe podatki. Zawiedziony Ali ben Khalifa powrócił do Trypolidy.

Wczoraj odbyć się miały w całej Francji wybory do rad gminnych. Republikanie spodziewali się zwycięztwa na całej linji.

Objęcie steru spraw zagranicznych w Petersburgu przez p. Giersa znaczy się już poważnemi zmianami w ciele dyplomatycznem. Posłowie rosyjscy: p. Persiani w Belgradzie i p. Chitrowo w Sofji, którzy wyrobili sobie wpływ znakomity na dworach miejscowych i w szerszych kołach społecznych, opuszczają swe stanowisko. P. Chitrowo otrzyma posadę przy poselstwie rzymskiem.

Br. Z.

Ludność Warszawy w r. 1881.

Jakkolwiek statystyka wydaje swe wnioski nie na zasadzie pojedyńczego roku, lecz biorąc pod uwagę lat szereg cały, to jednakowoż ciekawemi są i lata oddzielnie wzięte, bo one to właśnie w połączeniu dają możność oznaczenia *przeciętnych*, użytych przez przedstawicieli kierunku matematycznego, z Queteletem na czele, do wyrażania praw statystycznych.

Mamy właśnie przed sobą sprawozdanie urzędowe o ruchu ludności w Warszawie w roku zeszłym i cyfry w nim podane chcemy porównać z przeciętnemi, jakie otrzymane są dla ruchu ludności na zasadzie wieloletnich wykazów.

Małżeństwa: W ciągu r. 1881 zawarto małżeństw w Warszawie 3,689, mniej niż w roku zaprzeszłym, lecz więcej niż w kilku latach dawniejszych; w roku 1880 bowiem było małżeństw 3,953, w 1879 r.—3,385, w 1878 r.—2,634, a w 1877 r.—2124.

W porównaniu z liczbą ludności Warszawy, jedno małżeństwo przypadało w roku ubiegłym na 103 mieszkańców.

Stosunek ten różni się znacznie od przeciętnej dla całego kraju, która równa się przeciętnej małżeństw dla całej Europy i przedstawia się jako jedno małżeństwo na 132 mieszkańców.

Podług wyznań, liczba małżeństw w r. z. taką była: wyznania rzymsko-katolickiego zawarto małżeństw 2,407, mojżeszowego 921, protestanckich 253, prawosławnego 108.

Stan cywilny zawierających małżeństwa był następujący: zawierających pierwsze związki mężczyzn 3,129, kobiet 3,310, owdowiałych mężczyzn 493, kobiet 324, *rozwiedzionych* mężczyzn 29, kobiet 17.

Ciekawe są też wiadomości o wieku osób, wstępujących w związek małżeński: od lat 17 — 18 wyszło za mąż kobiet 148, od 18 — 20 lat wstąpiło w związki małżeńskie mężczyzn 225, kobiet 712, od 21—24 lat mężczyzn 829, kobiet 1,118, od 25—30 lat mężczyzn 1,405, kobiet 963, od 31 — 40 lat mężczyzn 809, kobiet 539, od 41—50 lat mężczyzn 245, kobiet 142, od lat 51 — 60 mężczyzn 95, kobiet 27.

No i chyba już koniec tego wykazu, który i tak dociągnął już do lat 60...

Nie!

Żenią się i wychodzą za mąż w wieku jeszcze późniejszym, bo oto w roku 1881 ożeniło się mężczyzn, mających więcej niż lat 60, *czterdziestu trzech*, a kobiet, starszych od sześćdziesięcioletnich, wstąpiło w związki małżeńskie *dwie*.

Czy nie świadczy to jakoś dodatnio o płci... brzydkiej,—chociaż jedynie pod względem szczerości uczuć...

Urodzenia: W roku 1881 urodziło się w Warszawie dzieci 14,196: chłopców 7,206, dziewcząt 6,990.

W liczbie tej znajduje się dzieci przyjętych do domu podrzutków, jako pochodzących od ludności miejskiej, 708: chłopców 331, dziewcząt 377.

Dzieci w roku zeszłym urodziło się więcej, niż w roku zaprzeszłym, a mniej niżli w 1879 r.

W 1880 r. było urodzeń w Warszawie 13,757, w 1879 r.—14,995, w 1878 r.—11,364 i w 1877 r.—10,776.

Martwych noworodków było w roku 1881 ślubnych chłopców 247, dziewcząt 21; nieślubnych chłopców 86, dziewcząt 67, razem 613.

Z zestawienia ogólnej liczby urodzeń z ilością mieszkańców Warszawy pokazuje się, że jedno urodzenie przypadło w roku upłynionym na 26 mieszkańców.

Według obliczeń statystycznych, w Polsce jedno urodzenie przypada na 23 mieszkańców jak w Serbji; w Europie całej jedno przecięciowo na 29 mieszkańców.

Podług wyznań, urodziło się w roku zeszłym dzieci wyznania rzymsko-katolickiego 8,614, mojżeszowego—3,604, protestanckich—854, prawosławnego — 416.

Co do płci noworodków, przecięciowo na 100 dziewcząt urodziło się 103·09 chłopców.

W całej Europie wogóle rodzi się więcej chłopców, niż dziewcząt (dopiero później stotunek ten się zmienia przez większą śmiertelność wśród mężczyzn); mianowicie, według obliczeń dokonanych przez Wappensa, w Europie na *sto* rodzących się dziewcząt przypada *106* noworodków płci męskiej.

W Królestwie Polskiem stosunek ten różnił się wielce.

Tu w ciągu szóstego dziesiątka bieżącego stulecia więcej rodziło się dziewcząt niż chłopców; w roku 1863 na 100 chłopców przypadało 102 dziewcząt, w r. 1870 na 100 chłopców — 100·6 dziewcząt.

Ślubnych dzieci urodziło się w roku zeszłym w Warszawie 11,469, nieślubnych 2,727, więc na 100 prawych dzieci przypada 25 nieprawych.

Jestto procent bardzo znaczny, bo w Europie przeciętna w tym razie daje jedno nieprawe urodzenie na 10 prawych, a stosunek ten przecięciowo pozostaje i dla całego Królestwa.

Zresztą znaczna ilość nieprawych urodzeń w Warszawie jest objawem dość zwyczajnym, tłumaczącym się przez niemoralność rozkrzewioną bardziej w każdem mieście większem.

Przytem w roku ubiegłym ilość nieprawych urodzeń była nawet mniejszą, niż w ciągu dwóch lat poprzednich; gdy bowiem w roku 1881 na 1,000 mieszkańców przypadało noworodków 7·18, w roku 1880 było ich 7·61, a w 1879 — 8·58.

Śmiertelność. W Warszawie w roku 1881 zmarło 12,367 osób (mężczyzn 6,633, kobiet 5,734), nie licząc w to 1,791 zmarłych, nie należących do ludności miasta, a włączając 368 podrzutków (chłopców 194, dziewcząt 174), pochodzących z miasta.

Przecięciowo przypada w r. z. jeden zmarły na 28 mieszkańców, tak jak w Cesarstwie w roku 1867.

W Europie według statystyka niemieckiego Brachelli'ego, jeden zmarły przypada na 42 mieszkańców; w Królestwie Polskiem na 100 mieszkańców umiera przecięciowo 36.

Od 1-go lipca r. z. wprowadzone zostały w wykonanie przepisy o wydawaniu świadectw na grzebanie umarłych, podług których zwłoki nie mogą być pochowane, gdy nie przedstawione zostanie świadectwo lekarskie o zejściu.

O osobach zmarłych bez pomocy lekarskiej wydają świadectwa lekarze miejscy, którzy z kasy miejskiej otrzymują wynagrodzenia za każde takie świadectwo po kop. 60.

W ciągu drugiego półrocza 1881 r. wydano takich świadectw przez lekarzy miejskich 2,206, za które wypłacono im rs. 1,323 kop. 60.

O zmarłych mieszkańcach miasta przedstawiono w półroczu pierwszem kartek statystycznych, a w drugiem świadectw o śmierci razem 11,305, brakuje zatem wiadomości o 1,062 zmarłych z miasta, co stanowi 8·59% sumy ogólnej.

O zamiejskich zmarłych przedstawiono kartek statystycznych i świadectw o śmierci 636, brak tedy wiadomości o 1,155 zmarłych, t. j. o 35·51% ilości ogólnej.

---

ków wyszedł; tam, to znam każdą kurę, a tu ani psa. Strasznie głupio tak samemu, wśród obcych. (*przyglądając się dalej*). Wiecie państwo, że to doskonałe miejsce tutaj, choć ostatnie i drogie; no, ale na cel dobroczynny, to któżby żałował. Wszystko widać, jak na talerzu;—doskonałe miejsce!... A no, nie żal mi, żem się spóźnił... Mogę się przynajmniej napatrzeć do syta... Ach, Boże, co tu za kobiety w tej Warszawie!... jedna ładniejsza od drugiej. Dalibóg, nawet wyładniały w ogóle od czasu, jak tu nie byłem; tylko po cudacku się noszą. Jakieś zawadjackie kapelusze, włosy rozczochrane, jak rozbójniczki!... Co spojrzysz to Rinaldo Rinaldini w spódnicy. Tak w ciasnej uliczce, to-bym się za kieszeń chwycił, spotkawszy taką modną panią. Niejedna bo też—dalibóg — (*ciszej*) wygląda w takim kapeluszu, jak z przeproszeniem, mysz pod łopuchem. Chciałem Balbisi kupić co takiego na głowę, ale jakby wyszła na miasto, to by u nas psy na nią szczekać zaczęły. Gdzież znowu!... my w Ryczywole to jeszcze starej mody się trzymamy i w krynolinach chodzimy, a tu panie—chodź, jak cię Pan Bóg stworzył, smukło, ciasno, opięto. Teraz widocznie krawcy muszą być tapicerami; z przodu upinają tę suknię, jak firankę u okna, z tyłu jak kotarę z festonami, a od góry wszystko wykleją, wytapetują, wygładzą, no i klękajcie narody!... A takie to wszystko ładne i smaczne, że aż człowieka palce świerzbią. Ha, postęp!... Moja nieboszczka w jednej materjalnej sukni, wyprawowej do tego — chodziła całe życie; prawda, że tylko na wielki dzwon; ani biedaczce przez głowę przeszło, że możnaby sprawić lepszą. A kiedy już była bardzo chora, prawie bez nadziei, jeszcze poczciwina pamiętała o oszczędności. Święte serce było u tej kobiety! proszę państwa, na kilka dni przed śmiercią powiada do mnie: „Wiesz Józiu, ta moja czarna materjalna suknia, to jeszcze wcale dobra; nie chowajcie mnie w niej, szkoda—niech zostanie dla Balbisi, będzie miała dziewczyna na wyprawę, gdy sobie przerobi... zawszeć to jedwab, a mnie wszystko jedno, w czem mnie pochowają!...“ (*ociera oczy wzruszony*). Poczciwe kobiecisko było do końca. W tem jednem nie usłuchałem jej woli, pochowaliśmy ją w materjalnej sukni; co tam!... to się jej należało. Balbisia, jak będzie szła za mąż, dostanie nową, świeżuteńką z igły; tylko kiedy to będzie!... o męża teraz trudniej, niż o ananas w Ryczywole, bo jakbym chciał, tobym sobie ananas sprowadził, a zięcia to zkąd sprowadzę?... trzeba czekać zmiłowania Bożego. Młodzież się teraz małżeństwa boi, bo to kosztowne; a jeszcze, jak ziemniaki w tym roku nie obrodzą i ozimina zawiedzie, to komu się tam żenić zechce przy takiej drożyznie?!... Prawda?... Kiedy ja się żeniłem, proszę państwa—funt mięsa kosztował dziesięć groszy; no, to było z czego utyć przynajmniej, ale dziś obiad w restauracji kosztuje więcej, niż dawniej utrzymanie pary koni. Ot, wczoraj wieczorem zaszedłem sobie na dół w hotelu, aby co przetrącić. Prawda, że jadam podług starej daty, lubię zjeść sporo, zawiesiście, smacznie, choć nie wybrednie; trzech fagasów we frakach kręciło się koło mnie, a wyszedłem głodny i z kilku rubli dostałem cztery grosze reszty. Niby to dali coś tam z polędwicy, no — polędwicę lubię, zwłaszcza świeżą, po angielsku trochę, z musztardą, z kartofelkami, (*smakuje, uśmiechając się*) no, lubię, niema co gadać; ale ta polędwica panie, co tu dają w restauracjach, to Bóg wie, gdzie ją ten wół za życia nosił na sobie!... Ot, kpiny!... ho ho, na polędwicę mnie nie wezmą w Warszawie więcej! albo mi to zęby nie miłe?!.. Dziś sobie zjem kolacyjkę... (*spogląda na zegarek*) aj, cóż to?... czy tego koncertu nie będzie dzisiaj?... Po cóż ja tu przyszedłem?... Pasjami lubię muzykę i instrumenta; myślałem, że mi się właśnie taka dobra okazja nadarzyła na samem przyjezdnem, że będę o czem miał rozpowiadać w domu, a tu na moje szczęście cóś się zepsuło i gotowi nie dać koncertu... Słowo honoru, ja się tylko dziwię, że państwo tak spokojnie sobie siedzicie!... Kiedy wzięli pieniądze, to niechże coś pokażą za to; wprawdzie to na cel dobroczynny, podobno na jakieś tam kasy pożyczkowe dla rzemieślników, ale znowu tak za darmo dać kilka rubelków, to nie bardzo przyjemnie!... To jakaś poczciwa instytucja, kiedy ratuje biedaków. Chwała Bogu, że się ludzie u nas trzymają za ręce, że brat brata wspiera i upaść mu nie pozwoli, że... że... że jest jakaś jedność, panie, solidarność, serce, zaufanie, kredyt, no i tam dalej. Ja tam nie wygadany, to tego dobrze nie umiem powiedzieć, co myślę, ale czuję, że mi się dobrze robi na sercu, kiedy tak widzę, że wszystko idzie po ludzku i Bożemu (*zaciera ręce z zadowoleniem*). Człowiek jest zawsze... tego... człowiekiem, no i człowiekiem być powinien. Jak powrócę do domu, to zaraz u nas spróbuję na ten sam cel, co dzisiaj, urządzić jaki koncercik. Ho-ho, moi państwo, ja do tego majster!... Kiedyś, to wcale nie źle śpiewałem tenorem,—słowo honoru; ale potem człowiek wyszedł

Liczby powyższe nie dają jeszcze wyobrażenia o ilości osób, pochowanych na cmentarzach miejskich, albowiem na nich grzebane bywają osoby zmarłe z okolic miasta.

Tak, na Powązkach pochowano w r. z. 9,861 osób zmarłych, w liczbie zaś tej znajdowało się 576 zmarłych w okolicy zamiejskiej.

Podług wyznań, śmiertelność była następująca: wyznania rzymsko-katolickiego zmarło osób 7,624, mojżeszowego — 3,227, protestanckich — 722, prawosławnego — 426.

Pomiędzy zmarłemi osobami przeważała, jak zwykle, płeć męzka i na 100 kobiet zmarło mężczyzn 116·05.

Śmiertelność w domu podrzutków tak się przedstawiła w roku zeszłym:

Z miasta umieszczono 708 dzieci, zmarło z nich 368, z prowincji 490, z których zakończyło życie 265, co wynosi dla dzieci z miasta 52%, a dla dzieci z prowincji 54% ogólnej liczby przyjętych w ciągu roku.

Norma ta nie odchyla się bardzo od zwyczajnej dla Europy przeciętnej, wynoszącej 50% śmiertelności dla dzieci pomieszczonych w domach przytułku.

Nawiasem dodajemy, że w Petersburgu w końcu zeszłego stulecia śmiertelność między dziećmi, młodszemi od jednorocznych, stanowiła 78%, w Dublinie wynosi 98%!

Podług wieku, wykaz zmarłych w roku zeszłym jest następujący:

Dzieci ślubnych do 6 miesięcy — 1874, nieślubnych — 786, od 6 miesięcy do roku dzieci ślubnych 858, nieślubnych 99, od roku do 2 lat dzieci ślubnych 1,179, nieślubnych 71, od 2 do 5 lat dzieci ślubnych 1,500, nieślubnych 43; w ogóle dzieci do lat 5 — 6,410, od lat 5—10 dzieci 503, od 11—20 lat—505; od 21—30 lat—780, od 31—40 lat 797, od 41—50 lat—820, od 51—60 lat — 805, od 61—70 lat—698, od 71—80 lat — 188 i więcej niż 100 lat mających — 4.

Podług przyczyn śmierci liczono najwięcej zmarłych na zapalenie oskrzeli i płuc — 13·44%, na nieżyt kiszek — 12·13%, na suchoty płuc — 12·12%, na płonicę — 8·08%, na ospę — 5·55%, na uwiąd schyłkowy — 5·24%, na błonicę i dławiec—4·66%, na konwulsje — 4.46%.

Wypadków nagłej śmierci było w roku zeszłym 161, z tej liczby samobójstw 40.

Stosunek urodzonych do zmarłych w roku zeszłym w Warszawie daje przewyżki urodzin nad zejściami — 1,829.

Spis jednodniowy mieszkańców Warszawy, dokonany w dniu 9-tym lutego r. b., wykazał ludności faktycznej 383,973, że zaś podług obliczeń policyjnych znajdowało się w Warszawie w dniu 1-ym stycznia 1881 roku — 379,763, przybyło więc w ciągu roku 4,210 mieszkańców, z których 1,829 przypada na przewyżkę urodzeń nad zejściami, a 2,381 na ludność napływową.

B. K.

Dziwne koleje losu

przechodził p. Felicjan B., obecnie urzędnik w zakładach prywatnych górniczych w Dąbrowie, który niedawno stawał przed sądem okręgowym w Radomiu, jako oskarżony o wstąpienie do wojska zagranicznego, bez pozwolenia rządu rosyjskiego. W 10 roku życia oddany do korpusu kadetów w Nowogrodzie, p. B. wstąpił z laty do artylerji w stopniu praporszczyka. W wojsku bieda dała mu się we znaki, lecz gdy i opuścił służbę wojskową w r. 1860, los mu się nie uśmiechnął. Z początku p. B. pracował w Warszawie jako robotnik przy moście żelaznym, potem aplikował w rządzie gubernjalnym w Radomiu; doszedłszy do posady w biurze naczelnika powiatu w Stopnicy w roku 1866 przy organizacji władz powiatowych, spadł z etatu i zmuszony był poprzestać na stanowisku najemnego pisarza biurowego. W r. 1868 ożenił się, lecz wkrótce, zrozpaczony brakiem środków do utrzymania, postanowił puścić się w świat i we wrześniu r. 1868, mając w kieszeni kop. 43, a na plecach w węzełku trzy koszule, przeszedł tajemnie granicę i przybył do Krakowa. Tu z datków dobroczynnych, uzbierawszy niewielką sumkę dla dalszej wędrówki, udał się do Marsylji, a ztamtąd po kilkodniowym tam pobycie do Konstantynopola i Aleksandrji, wrócił jednak wkrótce do Trjestu, zkąd pojechał do Strasburga i tu, nie mając z czego żyć, podpisał w komisji werbunkowej umowę na pięcioletnią służbę w legjonie zagranicznym w Afryce i jako legjonista w styczniu r. 1869 przybył do Algierji. Klimat afrykański nie służył mu; w listopadzie tegoż roku wraca więc do Strasburga, gdzie z początku pracuje w fabryce dekoracji, później zaś jako dozorca przy budowie kolei żelaznej. Tu zastała go wojna roku 1870. Wstępuje do wolnych strzelców i bije się aż do końca wojny. Pokój zapędził go do Paryża, gdzie pozostaje podczas komuny. Strój wolnego strzelca ściąga nań podejrzenie; po wzięciu Paryża aresztują go, osadzają w St.-Cyr i dopiero po trzech miesiącach uznają go za niewinnego. Uwolniony z więzienia, odpływa do New-Yorku. Pracuje tu to w fabryce cygar, to luster, to odlewów, to wreszcie w magazynie mód. Straciwszy owo ostatnie miejsce, w roku 1872 godzi się jako palacz na okręt, wiozący do Afryki wyprawę dla odszukania śladów Livingstona, która skierowała się następnie do Cape-Town. Ztąd B., zawadzając o wyspy Maurice, Socotora, udał się do Adenu w Arabji, a następnie pieszo do Bombaju. W Indjach żył z polowania, potem tułał się po wyspie Ceylonie, gdzie trudnił się połowem pereł, a następnie dostał się do Kalkuty. Po opuszczeniu Indyj wschodnich popłynął do Kantonu, dalej do Japonji, a wreszcie znalazł się w... Ameryce zachodniej, w San-Francisko. Tu stracił wszystko, co zdołał zarobić podczas podróży po Afryce i Azji, i zmuszony był przyjąć służbę na okręcie, udającym się na ocean północny dla połowu wielorybów. Ale okręt rozbił się. Załoga dostała się na brzegi Japonji, zkąd B. ponownie powędrował do San-Francisko. Pobyt tu trwał niedługo. B. puścił się ztąd w podróż naokoło Ameryki, zwiedził Panamę, Quito, Valparaiso, Conception, Buenos-Ayres, Montevideo, wyspy Ameryki środkowej i po raz drugi stanął w New-Yorku. W październiku r. 1874 odpłynął B. znów do Europy, ale okręt rozbił się i tułacz po raz trzeci znalazł się w New-Yorku, niedługo jednak, bo wkrótce przez Liverpool i Plymouth przybył do Hawru. Do roku 1878 mieszkał tu, pracując jako buchalter. Wystawa powszechna ściągnęła go do Paryża, gdzie przyjął miejsce tłumacza w jednym z hotelów. Z Paryża już począł starać się o pozwolenie powrotu do kraju, ale daremnie. Za protekcją otrzymał miejsce przy zbiorach naukowych we Florencji. Po utracie tego miejsca, w październiku roku 1879 udał się przez Wiedeń do Sofji, ażeby wstąpić do armji bulgarskiej, nie został jednak przyjęty dla braku paszportu, powrócił więc do Wiednia i przeszedł tajemnie granicę w październiku roku 1878. Wszelako i na rodzinnej ziemi nie oczekiwał go spokój. Po przybyciu do Warszawy oddano go pod sąd, jako oskarżonego o wstąpienie do służby wojskowej francuskiej bez pozwolenia rządu. Groziło mu pozbawienie wszystkich praw stanu i wydalenie z państwa, a w razie samowolnego następnie powrotu, osiedlenie w Syberji. Sąd po wysłuchaniu powyższej opowieści B., jak donosi *Gazeta sądowa*, uwolnił go jednak od odpowiedzialności.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według doniesienia *Gołosa*, pod rostrząśnięcie senatu przedstawiony być ma niedługo projekt ustawy normalnej dla niższych szkół gospodarczych wiejskich, wypracowanej w ministerstwie dóbr państwowych.

= Ze względu, iż sędzia śledczy przy przeprowadzaniu śledztwa może, na mocy prawa, wzywać do sekcyj sądowo-lekarskich nietylko miejskiego, cywilnego, wolno praktykującego, lecz i wojskowego lekarza, w tych dniach rozesłany został, jak donosi *Warsz. Dniew.*, do lekarzy wojskowych cyrkularz, w którym wskazano obowiązujące w tych wypadkach przepisy; na mocy tego nie mogą oni się nie zastosować do wezwania sędziego śledczego, a również obowiązani są donosić o wynikach sekcyj sądowo-lekarskich do oddziału lekarskiego zarządu gubernjalnego warszawskiego.

= Według *Warsz. dniewn.*, zjazd sędziów pokoju m. Warszawy uchwalił, iż sprawy, nierozstrzygnięte na posiedzeniu, wyznaczonem do roztrząsania takowych, jeżeli strony mają być pozwanemi na drugie posiedzenie, będą sądzone tylko w tym przypadku, jeżeli pozywający wniosą należną opłatę.

= *Gołos* donosi, iż zamierzone zmiany w instytucie inżenierów komunikacyj pozostają w związku ze środkami, jakie postanowiła komisja w sprawie zwiększenia dozoru nad młodzieżą wyższych zakładów naukowych.

= W dopełnieniu wiadomości naszej o wzroście dochodów dróg żelaznych w kraju, łączących się z kolejami Cesarstwa sięgającemi w głąb południa Rosji — przyczem zanotowaliśmy cyfry wykazujące blisko 50 % wzrost dochodu na drodze nadwiślańskiej— zapisujemy też rezultaty eksploatacji dróg południowo-zachodnich za dwa pierwsze miesiące r. b. W styczniu i lutym r. b. koleje te miały dochodu 3,575,615 rs. 62 kop.— w r. z. zaś w tymże czasie tylko 2,319,481 rs. 66 kop. Przewyżka więc wynosi 1,256,133 rs. 96 kop. na korzyść roku bieżącego. Z tej przewyżki sam miesiąc

---

z wprawy, ociężał, ochrypnął, no—a najważniejsza to ten mój wypadek w Rypinie. Ah, to było fatalne!... nie słyszeliście państwo o tem?... eh, gadali w całym powiecie z pół roku. Byłem jeszcze żonaty, no i młodszy, choć co prawda, już taki jak dziś okrąglutki, nawet trochę więcej. No, trudno — od tego to i ocet nie pomoże, jak kto ma inklinację. Otóż w Rypinie dają koncert na ochronkę; proszą, żeby zaśpiewać kilka kawałeczków, ja tam nie od tego, dobrze — godzę się, wybieram co najlepsze, a między niemi duet z „Hugonotów", ten wiecie państwo z czwartego aktu podobno, co to on śpiewa: „o-puść mnie, o-puść mnie!..." niby, żeby go puściła, a ona nie chce, ot, jak to kobiety zakochane. Sopranem śpiewać miała naczelnikowa, nie bardzo panie młoda, nawet trochę, w sekrecie powiedziawszy—podstarzała, ale z głosem, jak... ztąd do Rypina! Tylko, że trzy razy tej tuszy, co ja! Ha, trudno,—zchudnąć na poczekaniu nie mogła, zresztą jak na naczelnikową to nawet lepiej, to jej powagi dodawało. Wychodzimy tedy na estradę, ja chrząkam, ona chrząka, potem chrząkamy razem, ja przymykam oczy i zaczynam: „o pość mnie, o puść mnie!" wszystko idzie wybornie, nagle w miejscu, gdzie przychodzi kolej na naczelnikową, ta z dramatycznym gestem postępuje krok ku mnie, a tu coś skrzypie... jeszcze krok, znowu skrzypie coraz bardziej, nagle — trzask!... i łamią się pod nami dwie spróchniałe deski, a w tej samej chwili moje nogi i jej nogi zadarte w górę kłaniają się publiczności. Krzyk, wrzask, śmiech, — a tu oboje z pod estrady wygramolić się nie możemy, tylko temi nogami w powietrzu bim-bam, bim-bam!... Trudno, myślałem, że nas krew zaleje. W tem przychodzi mi myśl; „zemdlej pani, pani naczelnikowo" powiadam do niej, aby ją od większej kompromitacji uchronić, a ta czy usłuchała mej rady, czy naprawdę, zemdlała i wynieśli ją ze sali w sześciu, a ja zaś wydostałem się jakoś o własnej sile, tylko śpiewać już nie mogłem, bo mi krew z nosa poplamiła całą koszulę. Od tego czasu przysiągłem sobie, że nigdy więcej nie wyjdę na żadną estradę i publicznie się nie pokażę. Nie mam racji?... (*słychać oklaski*) A to co? to dla kogo?... klaszczą, no to trzeba i mnie klaskać. Widocznie ze znudzenia albo z niecierpliwości (*klaszcząc z całych sił*) No, może się teraz przecież kto ukaże. Powiedzieli mi, że pierwszy oddział koncertu skończony, zobaczmy cóż teraz przyjdzie? (*patrzy w program*) Ah, część druga... (*czyta*) — „Na estradzie, scena humorystyczna bez odsłony, odegrana przez artystę Teatrów warszawskich, pana Adolfa Ostrowskiego"... co?... Na estradzie?... scena?... przez aktora? A gdzież on?... toż oprócz mnie nikogo tu niema!... Na rany Boskie, a toć ja może zastępowałem tu Ostrowskiego i moją gadaniną bez związku bawiłem państwo?... (*zrywa się, zbierając z ziemi kapelusz i lorynetkę*) Tegoby jeszcze brakowało, żeby mnie w Warszawie wzięli za aktora; to bym się już nie śmiał po co w Ryczywole pokazywać!... Nie, nie, nie chcę już koncertu, uciekam, uciekam, a padam do nóg za taką rolę, choćby na cel filantropijny (*zabiera się szybko do wyjścia, nagle wraca, przypominając sobie*). Ale... moi państwo, tylko przed Balbisią ani słowa, żem się znowu zagadał, bo by mi się dziewczyna zamartwiła (*wychodzi śpiesznie*).

Warszawa 7 kwietnia 1882.

Maskarada z tombolą.

Wczorajsza maskarada z tombolą, na rzecz Towarzystwa dobroczynności, przypomniała mi zabawy rodzinne z celem umoralniającym.

Prawie wszystkie panie były w czarnych sukniach i takichże półmaskach, lub ćwierćmaskach; prawie wszystkie intrygi wyglądały jak powieści Klementyny z Tańskich Hoffmanowej i — prawie wszyscy mężczyzni wyglądali na członków Towarzystwa dobroczynności.

Ten — przypominał kogoś z wydziału starców i kalek, tamten — kogoś z sekcji sierot, ów — kogoś z teatru amatorskiego, inny — kogoś z rumfordzkiej zupy i tak bez końca.

Kto w ciągu minionych karnawałów nie był ani razu intrygowany, ani w roku zeszłym, ani w zaprzeszłym, ani w tych wszystkich, które go poprzedziły, ten mógł być intrygowany — wczoraj. Należało tylko udać się do którego z „członków" i pokazać kwit z opłaconej składki kwartalnej, albo — złożyć drobną ofiarę na ubogich; wówczas członek sadzał „szlachetnego ofiarodawcę" na krzesełku lub kanapce w miejscu widocznem i biegł do drugiego członka na naradę:

— Uważa pan, trzebaby temu dobroczyńcy posłać jaką maskę. Możeby siostrzenicę bratowej wuja—kolegi z wydziału sierot?...

— Ta jest obecnie zajęta. Ale poszlemy mu synowicę siostry ciotecznej — kolegi od rumfordzkiej zupy—odpowiada drugi członek.

I w kilka minut później — do siedzącego w miejscu

luty dał 652,230 rs.; w r. b. było dochodu 1,713,334 rs. 84 kop., w zeszłym zaś 1,061,104 kop. 14.

= Ruch zbożowy na drodze żelaznej nadwiślańskiej, który na kilka tygodni przed świętami osłabł, obecnie znów się wzmaga; *Gaz. lub.* fakt ten przypisuje okoliczności, iż ziemianie, wskutek wczesnej wiosny, załatwiwszy się z siewem owsa i grochu, mają czas wolny do młocki i dostaw.

= W zarządzie warszawskiego okręgu komunikacyj odbędzie się w dniu 5 maja licytacja na dokonanie robót przy mostach na szosie tegoż okręgu; suma kosztorysowa wszystkich robót przenosi rs. 30,000.

= Nowy prezes izby obrachunkowej, jak donosi *Kur. por.*, zmniejszył skład biura o kilkudziesięciu t. z. djetarjuszów.

= Stragany, znajdujące się przy zbiegu ulic Wołowej, Targowej i Ząbkowskiej na Pradze, mają być zniesione z powodu, iż stoją na środku ulicy i zanieczyszczają powietrze. Powstały ztąd niezajęty plac, stosownie do projektu, jak czytamy w *Warsz. Dn.*, będzie użyty pod budowę kościoła ze skwerem naokoło niego. Targ przeniesiony zostanie do bazaru urządzonego przez p. Dzierżanowskiego.

= Na Mazowieckiej, na przestrzeni od ulicy Świętokrzyskiej do hr. Berga, wstrzymano przejazd wskutek układania bruku kostkowego.

= Dzień 13 maja (*n. s.*) jest ostatnim terminem do wnoszenia opłaty za karty wyrobnicze. Tymczasem z pomiędzy warszawskich właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych bardzo nieznaczna liczba przysłała listy wyrobników w zakładach ich pracujących. Z tego powodu p. oberpolicmajster w rozkazie swoim dziennym polecił pp. komisarzom, aby rozkazali naczelnikom rewirów policyjnych, iżby ci od wyrobników obojej płci pracujących w różnych fabrykach, zakładach, ogrodach, przy budowach domów itp., ściągnęli po 42 kop. od osoby i pieniądze te wraz ze spisem osób kontroli służących nadesłali dla wygotowania na oznaczony termin biletów na wyrobek. Przytem p. oberpolicmajster przypomina, że wyrobnicy, którzy do dnia 13 maja w karty podobne nie będą zaopatrzeni, utracą prawo bezpłatnego w razie choroby korzystania z opieki w szpitalach, właściciele zaś fabryk i rządcy domów, w którychby mieszkali ludzie wspomnianej kategorji, podlegną karze pieniężnej od rs. 2 kop. 25 do rs. 4 kop. 50.

= Dziś rozpoczynają się lekcje we wszystkich zakładach naukowych rządowych warszawskich.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Dr Pasternacki, ordynator oddziału chorób umysłowych w szpitalu ujazdowskim, stara się o docenturę chorób umysłowych w uniwersytecie warszawskim i w tym też celu miał dnia 31 z. m. próbną lekcję „o pierwotnem obłąkaniu.“ Pozostaje mu jeszcze drugi odczyt na temat przez fakultet wybrany“.

= W archidjecezji warszawskiej, jak donosi *Przegląd katolicki*, zaszły następujące zmiany w duchowieństwie: ks. Stanisław Słowikowski, prefekt szkół rządowych, mianowany wikarjuszem kościoła Panny Marji Łaskawej w Warszawie; ks. Franciszek Tomaszewski przeznaczony na administratora parafji Koźle. Przeniesieni zostali: ks. Konstanty Pietrzykowski, wikarjusz parafji Jazgarzew, na takąż posadę do kościoła św. Trójcy w Warszawie; ks. Józef Konarski, wik. par. św. Trójcy, na takąż posadę do parafji Narodzenia N. Marji Panny w Warszawie; ks. Eustachy Sobczak, admin. par. Boguszyce, do par. Kurzeszyn; ks. Stanisław Skowroński, wik. par. Błonie, do parafji Krośniewice; ks. Ludwik Ponewczyński, wik. par. Modlina, do par. Błonie; ks. Antoni Zydanowicz, nauczyciel religji w osadzie Studzieniec, na wik. par. Modna; ks. Antoni Szczeniowski, wik. par. św. Trójcy w Warszawie, na wik. par. Wiskitki; ks. Franciszek Grabowski, wik. par. Biała, do par. Błędów. Zmarli: ks. Juljan Wypychowski, admin. par. Umienie, w dekanacie łęczyckim; ks. Jan Bogdan, kan. i wik. kościoła metropolitalnego św. Jana w Warszawie.

= Komitet pomocy dla ofiar katastrofy warszawskiej we Lwowie zawiązany nadesłał na ręce p. prezydenta miasta, jenerał-lejtnanta Starynkiewicza, sumę 1,629 złr. 95 krajcarów.

= Hr. Władysław Branicki złożył za pośrednictwem redakcji *Słowa* rs. 1,000 na rzecz wyprawy afrykańskiej Stefana Szolc-Rogozińskiego.

= Z Kamieńca Podolskiego donoszą nam o zgonie Aleksandra Sadowskiego, b. marszałka szlachty gubernji podolskiej, jednego z najczcigodniejszych obywateli kraju.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Faworyta“ (ab. A, nr 5); wtorek: „Katarzyna córka bandyty“ i tańce z „Eldy“; środa: „Mefistofeles“ (ab. B, nr 5); czwartek: „Flick i Flock“ i „Wesele w Ojcowie“; piątek: „Faust“ (ab. C, nr 4); sobota: benefis p. Turoli „Quod libet“; niedziela: „Meluzyna“.

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Świętoszek“ (pierwszy występ p. Rychtera): wtorek: „Złoty cielec“ i „Rozwiedźmy się“; środa: „Świętoszek“ (drugi występ p. Rychtera); czwartek: „Świat nudów“; piątek: „Rozbitki“ (trzeci występ p. Rychtera); sobota: „Sąsiedzi“; niedziela: „Prelegent“, „Czyja wina“ (po raz pierwszy), „Stary jegomość“ i „Dwaj nieśmiali“.

Teatr mały:

Poniedziałek: „Grube ryby“ i „Wyspa Tulipatan“; wtorek: „Do Włoch“ i „Lischen i Fritzchen“; środa: „Hannibal ante portas“, „Po drodze“ i „Bęben“; czwartek: „Trafiła kosa na kamień“, „Ożenić się nie mogę“ i „Podwójne polowanie“; piątek: „Grube ryby“ i „Bęben“; sobota: „Dzwony kornewilskie“; niedziela: „Zemsta nietoperza“.

* Dziś śpiewają włosi „Faworytę“ (abonament A, nr 5).

* Dziś pierwszy występ gościnny Józefa Rychtera w molierowskim „Świętoszku“.

* Wczoraj przedstawiono w teatrze wielkim szekspirowskiego „Otella.“

Rolę tytułową grał p. Leszczyński, Desdemonę w zastępstwie bawiącej na urlopie panny Derynżanki—panna Marczello-Chraszczewska.

Przedstawienie to przypomniało nam, że rola Otella należy do najpiękniejszych kreacyj p. Ładnowskiego i że artysta ten, oprócz Królikowskiego, jedyny tragik naszej sceny, od pół roku—dzięki systemowi urojonej „własności ról“, nie znalazł dotąd pola do rozwinięcia pożytecznej dla sceny warszawskiej działalności.

Talent panny Marczello-Chraszczewskiej cenimy w dramacie mieszczańskim.

Słodki, łagodny liryzm Desdemony uważamy za wręcz nieodpowiednie zadanie dla usposobienia artystki, dla której temperament i zmysłowa namiętność najwłaściwsze stanowią pole pracy i powodzeń.

Rolę tę w nieobecności panny Derynżanki mogła obecnie grać z powodzeniem pani Ładnowska, której także dotychczas w właściwy sposób nie zatrudniono.

* Dochód z przedstawienia humorystyczno-deklamacyjno-muzycznego, danego w sobotę w resursie obywatelskiej na rzecz kas rzemieślniczych, wynosi podobno 1700 rs.

Jestto najwymowniejsze sprawozdanie z wieczoru, w którym cel był wszystkiem, a środków dostarczyła wprowadzona w dobry humor dobra wola.

Nie potrzebujemy powtarzać tego, co stanowiło główną treść przedstawienia, wszystkie bowiem pomysły jubileuszowej humorystyki były na tem miejscu szczegółowo opisane.

Powtórzyły się one bez zmiany wobec szerszej publiczności, na którą spoglądał badawczo ruchomemi oczyma wymalowany na kurtynie jubilat, jakgdyby śledząc wrażenia każdego widza i powtarzając: „patrzcie jak dobrze bawiliśmy się wtedy“...

I pod wpływem tych biegających na prawo i na lewo spojrzeń, publiczność ze swej strony odpowiadała dobrotliwym uśmiechem, który zdawał się mówić: „istotnie, wtedy to musiało być bardzo zabawne“.

Czegóż więcej potrzeba? każdy dał co mógł i czy można było jeszcze czegoś wymagać wobec największej ze strony samego Kostrzewskiego ofiary, który, wyszafowawszy już ku rozweseleniu publiczności tyle talentu, dał jej wreszcie siebie samego, swoją osobę, byle tylko coś z tego przyszło owym rzemieślnikom, ktrych dlatego tak dobrze rysował, że ich dobrze rozumiał i poczciwie kochał!

Widowisko zresztą było urozmaicone śpiewem, deklamacją, intermezzami komicznemi; oklaski zbierały kolejno na estradzie panna Wisnowska, pani Szlezygier-Kamińska, wespół z p. Chodakowskim, pp. Chomiński i Szymanowski, którzy wskrzesili na chwilę jędrny język Zabłockiego, odegrawszy scenę z „Fircyka w zalotach“.

Jako jedną z najżywszych chwil przedstawienia zaznaczyć wypada wypowiedzenie przez p. Ostrowskiego drobnostki scenicznej p. t. „Na estradzie“, napisanej przez p. Marjana Gawalewicza z tą zręcznością i z tym szczerym humorem, który publiczność miała sposobność ocenić w niejednym już udatnym utworze młodego a sympatycznego pisarza.

P. Ostrowski obudził serdeczną wesołość całego audytorjum naturalnem i swobodnem wypowiedzeniem tego monodramu.

* Drugi koncert Zofji Menter, odbyty wczoraj w południe w salach redutowych, potężne rozlał na słuchaczach wrażenie.

Wielka pianistka była w swoim żywiole, złożywszy program z kompozycyj, w których przeważał silny, patetyczny lub brawurowy nastrój.

Pierwszy zaraz numer, nie grany u nas przez nikogo koncert Rubinsteina, zainteresował wszystkich.

Poetyczny w nim polot, oryginalność pomysłów melodyjnych i owa siła ekspresji, która motywom Rubinsteina nadaje nieledwie wyrazistość i zrozumiałość słowa, a przy tem wszystkiem zawsze jakaś iskra genjalnej demoniczności—wszystko to natchnionemi tonami wybiegało z pod czarodziejskich rąk Zofji Menter.

Koncert Rubinsteina był zagrany tak majestatycznie, że chyba tylko sam twórca mógłby się zdobyć na podobną interpretację.

O ognistej werwie, o męskiej dzielności charakterystyki w Fantazji węgierskiej Liszta można sobie wyrobić pojęcie tylko słysząc tę błyskotliwą świetność, tę mieniącą się kolejno powagę zadumy i szaloną namiętność rytmów—słowem, całą fantastyczność utworu, która dopiero w takiem wykonaniu zajmuje, a nawet porywa.

W balladzie Szopena, Zofja Menter zwróciła szczególniej uwagę na charakter dzieła, była to istotnie ballada z jej poetycznym, nieco tajemniczym nastrojem.

O niektóre szczegóły możnaby się spierać—całość odpowiadała w zupełności duchowi kompozycji...

„Prządka“ Mendelssohna zdumiewała przejrzystą jasnością akompanjamentu i wybornie schwyconą charakterystyką naśladowczą, imitującą do złudzenia warczenie kołowrotka.

Na zakończenie grała koncertantka fantazję Liszta z „Don Juana“, której wykonanie wystarczyłoby do przyznania Zofji Menter miana wielkiej pianistki.

We wczorajszym koncercie przyjmował udział p. Władysław Sejdeman, basista liczący się do personelu opery włoskiej imprezy p. Maini.

Młody śpiewak z pięknym i rozległym głosem przeszedł widocznie dobrą szkołę i staranne studja.

Pod tym tylko warunkiem można z taką znajomością stylu i tak szlachetnie śpiewać Händla, jak śpiewał wczoraj p. Sejdeman.

---

widocznem „ofiarodawcy“ zbliża się urocze zjawisko, które opowiada mu mnóstwo tajemnic:

— O ja wszystko wiem —mówi domino.—Wiem, że dziś jest niedziela, wiem, że pan ma fabrykę cukierków, że pan ofiarował na tombolę parę gumelastycznych szelek i trzy pary bawełnianych skarpetek. O! ja wszystko wiem!... Ale... czy rozmawiając ze mną nie lęka się pan, że go zgorszę?...

Po półgodzinnej w tym duchu intrydze, szlachetny dawca szelek i skarpetek wraca do swoich przyjaciół, jaśniejący anielskim wyrazem twarzy, woniejący pobożnością i cnotą i ledwie końcami palców dotykający ziemi.

Jestem pewny, że po tej maskaradzie—niebo odzyska przynajmniej kilkanaście sztuk zbłąkanych owieczek.

Około grupy ziewających frantów przechodzi z maską dojrzały lowelas i, robiąc oczko do przyjaciół, mówi:

— Maseczko, czy raczysz przyjąć kolację?...

— Dobrze—proszę *wujaszka*...

— Na miłość boską! nie nazywaj mnie wujaszkiem, tylko—swoim Edziem...

— Kiedy nie śmiem, proszę wujaszka...

Lowelas zostawia maskę na środku sali i pragnie zapaść się pod ziemię. Tyle mu zależało na tem, aby świat uwierzył w jego miłosne trjumfy!...

Zresztą—jak zapowiedziano w programach—na tomboli wygrywał każdy bilet, zaś wystawa fantów mieściła się w dwu pokoikach i robiła wrażenie stacji towarowej na drodze: Frańciszkany-Pociejów.

Podobno w końcu zabawy i dla uwieńczenia jej, rozdawano czy też miano rozdawać obecnym na pamiątkę—po kwiatku. Ale że kwiatków, z powodu zimna, zabrakło, więc zamiast nich rozdawano: „Sprawozdanie Tow. dobroczynności za rok 1881.“

Nie wiem czy to prawda, bom już poszedł z jednym członkiem na kolację. A jakom za nią nie zapłacił, więc domyślam się, że i to był prezent Towarzystwa.

Wróciwszy do domu powiedziałem sobie, że następujące rzeczy są wątpliwe:

Letnie odczyty,
Miłość *kobity*,
Ślepych astronomja,
Warszawska ekonomja,
Moja niewinność—i—
Zabawa na dobroczynność.

W wykonaniu „Dwóch grenadjerów“ Schumana było wiele uczucia i dykcji inteligentnej: traktowanie obu utworów świadczy jaknajlepiej o wykształceniu i artystycznym smaku p. Sejdemana.

* Zofja Menter występuje jutro „na żądanie“ po raz ostatni.

Genjalna pianistka da się słyszeć w sali teatru wielkiego z towarzyszeniem orkiestry.

* W środowym wieczorze Towarzystwa muzycznego prócz amatorów przyjmą udział znani artyści pp. Poorten wiolonczelista, Lewita prof. konserwatorjum warszawskiego i J. Karesz tenorzysta.

= W sprawie wystawy.

Komisja wystawy na posiedzeniu odbytem dnia 15-go b. m. postanowiła, na wniosek przewodniczącego hr. A. Potockiego, przedłużyć ostateczny termin przyjmowania deklaracyj z wszystkich działów do dnia 1-go maja, z działu bydła, koni i psów do dnia 15-go maja r. b.

Równocześnie podaje komisja do publicznej wiadomości, iż w dziale wystawy bydła, przy ocenianiu konkursu krów, ustanowiony zostaje „konkurs mleczności“, bez względu na rasę.

Zapisujący do tego konkursu swe okazy powinni przedstawić przy otwarciu wystawy świadectwa dwóch okolicznych obywateli sąsiadów, wykazujące, iż krowa ocielona przed 1-szym kwietnia r. b., z podaniem dnia ocielenia.

= Uliczne żebractwo.

Uliczne żebractwo zaczyna być prawdziwą plagą.

Co kilkanaście kroków spotykasz żebraka lub żebraczkę stojących w kornej postawie: żebrzących litości.

O tych mniejsza, gdyż oni nie napastują przynajmniej przechodniów, ale oprócz nich operuje na mieście cała falanga żebrzących dzieci, które natręctwem swem są w stanie zniecierpliwić najcierpliwszego...

Do takich należy kilkoletnia dziewczyna przed hotelem Europejskim.

Zwracamy na to uwagę czyją należy.

= Uproszczone rwanie zębów.

Ogrodnik polski czyni następujące spostrzeżenie:

„Kołki, gęsto powtykane naokoło kasztanów na ulicy Marszałkowskiej, na to są chyba przeznaczone, żeby po nocy niejeden biedny krótkowidz lub uczeń bachusowy pozbawił się kilku przednich zębów...

Innego celu nie możemy dopatrzeć w nasadzeniu na obwodzie całej miski, w której drzewo siedzi, silnych a zaledwo na 6 cali nad ziemią sterczących kołeczków!

Ochrona to żadna, ale za skutek co do uproszczonego rwania zębów—można ręczyć...“

= Przestroga.

British med. J. zwraca uwagę na szkodliwość wypływającą z picia wody z lodem.

Dowiedzioną jest rzeczą, iż mróz nie zawsze zabija twory organiczne, lecz wstrzymuje ich rozwój...

Jeżeli więc lód zanieczyszczony jest jakiemi zakaźnemi organizmami, to po odtajeniu wywierać one mogą cały swój zgubny wpływ.

Dlatego zwracać należy szczególną uwagę na źródło, zkąd brany jest lód do użytku wewnętrznego i pilnie przestrzegać jego czystości.

Przestroga ta w naszych warszawskich stosunkach bardzo jest ważna...

= Zamięszanie.

W kościele na Pradze wydarzył się wczoraj wypadek, który mógł mieć bardzo smutne następstwa...

Podczas nabożeństwa czeladnik stolarski Lucjan W., wysoki i barczysty mężczyzna, sam mocno przez tłum popychany, przy drzwiach wchodowych przygniótł do ściany Agnieszkę K., córkę cieśli z Nowej Pragi.

Biedna panienka rozpaczliwym krzykiem poczęła się bronić... W. zaś rzucił jej kilka słów obraźliwych.

Wskutek głośnego krzyku powstało zamięszanie między publicznością.

Dopiero wdanie się policji i uprowadzenie W. do cyrkułu przywróciło spokój i porządek w świątyni..

= Rzadkie a chwalebne.

Donoszą nam, że w wyszogrodzkiem włościanie odkupują ziemię od właścicieli niemieckich na włóki...

Do naśladowania.

= Jeszcze jedna.

W majątku ks. Lubomirskiego Siennica Różanna w powiecie krasnostawskim otwartą została gospoda chrześcijańska.

W gospodzie znajduje się kilka pism, które lud okoliczny z zajęciem czyta.

= Na losy.

Pewien właściciel domu w Łodzi postanowił dom swój... puścić na losy, sprzedawane po rs. 50.

Ciekawość, co powie na to władza, do której ten pomysłowy jegomość udał się o pozwolenie urządzenia loterji.

= Na Wiśle!

W tych dniach na statku parowym, płynącym do Płocka, przybył niespodziewany pasażer...

Było to niemowlę płci męzkiej, które przyszło na świat w kajucie 2 klasy.

Pasażerowie, tknięci współczuciem dla matki, złożyli na jej pierwsze potrzeby pewną kwotę pieniężną...

Naczelnik powiatu płockiego, z profesji lekarz, znajdujący się na parowcu, udzielił pomoc położnicy, która, przybywszy do stacji, poszła o własnych siłach do domu.

Pokazuje się, że są jeszcze zdrowe kobiety...

= Jeszcze ofiary zagorzenia.

W ubiegłą sobotę dnia 15 b. m. w Łowiczu, służąca nauczyciela miejscowego gimnazjum, i nocująca u niej druga służąca właściciela domu, znalezione zostały bez życia.

Z żarzących się jeszcze węgli pod kuchnią angielską na szyber zamkniętą powzięto przekonanie, iż śmierć nieszczęśliwych nastąpiła z zaczadzenia.

= Pożar.

W nocy z d. 13-go na 14-ty b. m. zgorzało do szczętu miasteczko Siedliszcze, w powiecie chełmskim.

Z całego miasta ocalało tylko kilka odosobnionych budowli...

Mieszkańcom bezzwłocznie pośpieszyli z pomocą w chlebie i mące ich współwyznawcy starozakonni z Chełma.

= **Wypadki.**

* W domu nr 22, przy ulicy Żelaznej, stróż Teofil W. i Aleksander S. pokłócili się z sobą.

W bójce złąd wynikłej, S. kijem uderzył Teofila W. w głowę i zadał mu ciężką i niebezpieczną ranę wpobliżu prawej skroni.

* Abraham M., lat 16 liczący i Rafał M., 12 letni brat jego, na Pańskiej, pod nr 34, w podwórzu rzucali na siebie kawałami drzewa.

Jeden z takich kawałów trafił stróża domu Franciszka M. i ranił go silnie.

* W podwórzu domu nr 21, przy ulicy Leszno, wściekły pies pokąsał 6-letniego chłopca Bronisława D.

Psa zabito.

* Przy kościele św. Józefa Oblubieńca znaleziono podrzuconych dwóch chłopczyków, bliźniąt (!), około 6 dni życia mieć mogących.

Na Pradze, około domu nr 184b, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Ze świata.

✕ **Konsekracja.** W dniu wczorajszym odbyła się w Krakowie konsekracja prałata ks. Ignacego Łobosa, mianowanego sufraganem przemyskim na biskupa w Leuka *in partibus infidelium;* konsekracji dokonał ks. biskup krakowski Albin Dunajewski.

✕ **Nekrologja.** W Krakowie zgaśli w tych dniach: Kalikst Odrowąż Waligórski, starzec ośmdziesięcioletni, kustosz kopca Kościuszki i Antoni Dyktarski, właściciel znanej kawiarni, b. żołnierz b. w. p.—W stryjskiem zmarł Bartłomiej Rozwadowski, obywatel ziemski, stawiany za wzór uczciwego człowieka.

✕ **Ze Lwowa** donoszą, iż w niedzielę spodziewany tam był przyjazd dra Ashera, redaktora *Jewisch Chronicle* i br. Montagu'a z Londynu, którzy wspólnie z delegatem angielskiego komitetu p. Oliphantem zorganizować mają systematyczną wysełkę żydów do Ameryki. Komitet pomocy dał im do dyspozycji 25,000 funtów szterlingów. Na początek 1,200 wychodźców przeprawić się ma za ocean. Deputacja gminy izraelickiej lwowskiej wyraziła p. Oliphantowi podziękowanie za trudy i starania około zaopiekowania się losem żydów emigrantów. Wczoraj przybyć miał do Lwowa pierwszy emigracyjny transport z Brodów, złożony z kilkuset osób. W żydowskiej kuchni ludowej urządzono dla nich gościnne przyjęcie.

✕ **Pogrzeb pani Balzac** z domu Rzewuskiej, zmarłej przed tygodniem w Paryżu, odbył się z wielką uroczystością. Cały Paryż arystokratyczny, literacki i artystyczny miał tu swoich najznakomitszych przedstawicieli. Prezydent republiki nie mógł stawić się osobiście, więc wysłał jenerała Pittié; za trumną postępowały nieprzejrzane tłumy, ministrowie: Ferry, Goblet, Cochery, jenerał Billot i Gambetta, który umyślnie ze wsi przybył do Paryża na pogrzeb. Z okazji śmierci wdowy po wielkim romansopisarzu, dzienniki przypominają, iż małżeństwo z nią wyratowało go z powodzi długów; Balzac ożenił się 15-go marca 1850 roku. Wierzyciele dopiekali mu tak bardzo, że cały rok przed ślubem ukrywać się musiał w willi Gautier'a, gdzie nikogo prawie nie przyjmował. Posag żony wrócił mu wolność.

✕ **Trinquet,** ex-szewc, osławiony komunista, zmarł w tych dniach w Paryżu; otrzymawszy rok temu wygodną sinekurkę, Trinquet ku wielkiemu zgorszeniu swoich przyjaciół przestał być... „czerwonym...“

✕ **W Paryżu** zmarł w tych dniach znany niegdyś nauczyciel tańca Markowski, z profesji introligator, który, opuściwszy kraj pięćdziesiąt lat temu, osiadł w Paryżu, nie mogąc zaś zarobić na chleb w swoim fachu, wziął się do dawania lekcyj tańca i wkrótce na tem polu pozyskał rozgłos niemały.

✕ **Kongres gimnazjastów w Montpellier** zrobił kompletne *fiasco.* Z całej środkowej i południowej Francji stawiło się trzech, wyraźnie: trzech studentów. Zawcześnie kwiatki, zawcześnie!

✕ **Munkacsy** wziął się do malowania nowego obrazu. Będzie to „Ukrzyżowanie Chrystusa.“ Artysta wybrał chwilę, gdy tłumy po dokonanym wyroku rozchodzą się z pod stóp krzyża; tylko niektórzy pozostają na miejscu i patrzą wzrokiem współczucia i żalu na ukrzyżowanego. Ci, co mieli sposobność oglądać szkic w pracowni malarza, przepowiadają tej kompozycji świetną przyszłość.

✕ **Nową operę Thomasa:** „Francisca di Rimini“ przedstawiono w piątek po raz pierwszy w Paryżu. Znana z występów w Warszawie Salla śpiewała tytułową partję; pierwszy akt nie bardzo podobał się słuchaczom. Wykonanie było wzorowe, wystawa świetna.

✕ **Borys Bromirskij,** który z kasy kolejowej w Kiszyniewie „zdefraudował“ 40,000 rubli, został, wskutek udzielonych przez policję wiedeńską wskazówek, schwytany w Genewie.

✕ **Czyżby miłość zbrodnią była?...** rozumie się w Chinach. Z Hongkonga donoszą, iż student Chin-Chin-Chan został ścięty za karę, iż śmiał utrzymywać miłosną korespondencję z dziewczyną, z którą prowadził potajemny romans! Ileżby głów spadło w Warszawie, gdyby takie prawo u nas obowiązywało...

✕ **Przyjemna koleżanka.** Gazeta stanu Illinois pisze w ten sposób: „Z powodu zimna i mrozu zdarzył się jednemu z naszych kochanych kolegów, redaktorowi miejscowego tygodnika, fatalny wypadek. Odmroził sobie biedaczek uszy do tego stopnia, że mu musiano je na łokieć amputować. Na szczęście pozostały jeszcze sztućce dosyć długie, jak na kierownika pisma tygodniowego i jak na redaktora...“

✕ **Jako podarunek weselny** dla panny młodej pewna dowcipna dama w Nowym-Jorku posłała... szczotkę do zamiatania. Na bilecie wizytowym znajdowały się następujące słowa: „Przyjmij pani tę drobnostkę odemnie z przepisem użycia domowego, które pani polecam; jeżeli w małżeństwie twem będzie pogoda, posługuj się dolną częścią szczotki do zamiatania, jeżeli burza użyj górnej.“

✕ **Na sposoby biorą się!**

Pewne pismo niemieckie podaje następujący rachunek hotelowy:

Do pana Adolfa Meyera z Lipska.

Drezno. Styczeń 25

Gabinet	3
Usługa	1
1 obiad.	3
1 butelka St.-Julien	3
1 kolacja	3
marek . .	38.

Uderzony nieco tym rachunkiem p. Meyer rozpoczął z garsonem następującą rozmowę:

— Cóż do stu piorunów za jeden dzień 38 marek?

— Ach... proszę wybaczyć... przez pomyłkę dodałem w pośpiechu i datę miesiąca...

— No, uważaj, abyś na przyszłość nie doliczył kiedy liczby roku...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

A. A. i W. W. wygrane w karty rs. 3, zebrane na placu św. Aleksandra w kółku znajomych k. 40, E. Ch. zebrane w kółku rodzinnem k. 60, A. Złotawski k. 5. — Ogółem złożono rs. 3,137 k. 30.

Na budowę domu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

E. Ch. zebrane w kółku rodzinnem k. 60.

Dla uczniów.

W trzecią rocznicę zgonu jedynego syna Wiktora Józefa Gellerta rs. 3, Mania S. rs. 1, A. G. rs. 1.

Na pomnik dla ś. p. Pauliny Krakowowej

złożyły w naszej redakcji dawne uczennice jej zakładu naukowego:

Marja z Chrząńskich Chełmicka rs. 5, Marja Chrząńska rs. 5.

Na Macierz polską.

Marja Potocka z Turbijówki rs. 20.

Dla najbiedniejszych.

Odebrane od służącej Anieli Romanowskiej z powodu zrobionego zawodu rs. 4 k. 66, E. K. rs. 1, Jankowski rs. 3, A. G. rs. 2.

Dla biednych na święta.

Jadwisia i Walercia B. rs. 1, M. K. rs. 10, Emilja i Anastazy z ulicy Siennej rs. 1 k. 35 dla najbiedniejszej wdowy.

Dla nędzy wyjątkowej.

Aleksander i Adela Bohdanowiczowie rs. 6 zamiast powinszowań świątecznych, K. M. rs. 5.

Na osady rolne.

J. K. rs. 1.

Do dyspozycji biura nędzy wyjątkowej.

B. D. rs. 5.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. M. Rym.* To nie po polsku!
— *Janusowi.* Nie kwalifikuje się.
— *Technikowi.* Nie na czasie.

Nekrologja.

† Dnia 18 b. m., we wtorek, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Kotarbińskiego**, farmaceuty, na które matka z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1215

† W dniu jutrzejszym, we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Marji z Goździejewskich **Damsowej.** —252—

† We wtorek, dnia 18 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Feliejana **Wodzińskiego**, b. zarządzającego urzędem loterji w Królestwie Polskiem, odprawioną zostanie msza św. żałobna, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona, syn i córka zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —1235—

† We wtorek, dnia 18 b. m., o godzinie **10 tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, za dusze ś. p. małżonków Macieja **Strzemiecznego**, radcy b. dyrekcji ubezpieczeń i Julji z Dąbkowskich, na ktòue pozostałe siostry zapraszają krewnych i życzliwych. —1236—

† Dnia 18 kwietnia, we wtorek, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Andrzeja, przy placu Teatralnym, za duszę ś. p. Władysława **Młockiego.** —1233—

† Za duszę ś. p. Ryszarda Piotra **Mikuckiego**, urzędnika kasy miasta Warszawy, jako w rocznicę śmierci, dnia 18 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywn w kościele św. Józefa, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i zoajomych. —1237—

† We środę, dnia 19 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Mateusza **Łukaszewskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostały zięć z córkami zaprasza krewnych i znajomych. —1241—

† Ś. p. Jan **Bremer**, obywatel miasta Warszawy, opatrzony św. Sakramentami, po długiej a ciężkiej słabości przeżywszy lat 45, życie zakończył. Pozostała żona wraz z familją zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **5-ej** po południu, w dniu 18 b. m., we wtorek, z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski. —1238—

† Ś. p. Tekla z Goljanów **Lindner**, żyła lat 25, zmarła dnia 15 b. m. i r. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu jutrzejszym, dnia 18 b. m., z banchofu kolei drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne we środę dnia 19 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. —1244—

† Ś. p. Katarzyna z Lasków **Rucińska**, opatrzona św Sakramentami, po długiej a ciężkiej chorobie, w wieku lat 86, przeniosła się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu syn, synowa, oraz wnuki i prawnuki zapraszają krewnych. przyjaciół i zajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 19 kwietnia, to jest we środę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok z tego kościoła i tegoż dnia o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1243—

† Ś. p. Helunia **Rupp**, córeczka Feliksa i Emilji z Königów, przeżywszy rok i miesięcy trzy, w dniu wczorajszym powiększyła grono aniołków. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie drogich zwłok dnia jutrzejszego, to jest dnia 18-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Ordynackiej nr 2—3, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —1245—

Z ostatniej poczty.

Paryż 15-go kwietnia.—Freycinet zamierza dług tunetański poddać pod gwarancję francuską. Rząd oczekiwać będzie wszakże sprawozdania od nowego rezydenta w Tunisie, Cambon, zanim w tej mierze poweźmie decyzję. Papież uczynił w drodze dyplomatycznej przedstawienia w Paryżu z powodu nowej ustawy szkolnej. Zarazem biskupi francuscy otrzymali polecenie założenia protestu i zorganizowania oporu. Potwierdzenia tych wiadomości oczekiwać należy.

Paryż 15-go kwietnia. — Rząd francuski odniósł się do rządów o przyjęcie opracowanego za porozumieniem z Austrją projektu, dotyczącego nadzoru nad żeglugą na dolnym Dunaju. Powątpiewają, „czy Rossja i Rumunja zgodzą się na projekt.

Paryż 15-go kwietnia.—Kardynał-arcybiskup Paryża wydał okólnik do duchowieństwa swej diecezji, w którym zaleca im, aby wytrwali na stanowiskach i starali się udzielać nauki religji w szkołach. W razie zaś wzbronienia im tego powinni tem gorliwiej działać w szkołach prywatnych.

Wiedeń 15-go kwietnia.—Zarówno rząd, jak obie delegacje są zdania, iż poruszenie w obecnej chwili sprawy aneksji Bośnji i Hercegowiny przez Austrję byłoby ze względu na trudności międzynarodowe niewłaściwem.

Belgrad 15-go kwietnia. — Sąd kasacyjny zniósł wyrok uwięzienia byłych kierowników „pierwszego banku serbskiego“.

Bukareszt 15-go kwietnia. — Półurzędowy organ *Romanul* oświadcza, że rząd rumuński stanowczo jest zdecydowanym nie odstępować od zasad, wygłoszonych w ostatniej mowie tronowej i nie dopuścić obcych roszczeń do rumuńskiej części Dunaju.

Petersburg 15-go kwietnia.—Z Londynu telegrafują do *Gołosu*, że mianowanie sekretarza stanu Giersa ministrem spraw zagranicznych wywarło w Anglji pomyślne wrażenie. Następstwem tego było znaczne podwyższenie kursu rossyjskich papierów wartościowych, dochodzące do 2%.

Petersburg 15-go kwietnia. — *Praw. wiest.* podaje komunikat rządowy o osobistościach ukaranych śmiercią zabójców jenerała Strielnikowa. Jeden z nich był synem sekretarza kolegjalnego Mikołajem Żełwakowem, b. wolnym słuchaczem petersburskiego uniwersytetu, z którego wyszedł w styczniu 1881 r. „Drugi zaś uczestnik przestępstwa był włościanin gubernji wiackiej, powiatu orłowskiego, ze wsi Żurawli. Stefan syn Mikołaja Chałturin, poszukiwany dla oddania pod sąd za spełniony przezeń w lutym 1880 roku wybuch w Zimowym pałacu. Chałturin, wnosząc z informacyj otrzymanych obecnie od kilku blisko znających go osób, ukrywał się przez ciąg lat dwóch przed poszukiwaniami, i pod fałszywemi paszportami przemieszkiwał w Odesie i w Moskwie i zajmował się szerzeniem szkodliwych nauk pomiędzy robotnikami.“

Petersburg 15-go kwietnia. — W *Praw. wiestniku* czytamy: „Do Bałty, po otrzymaniu wiadomości o zaszłych tam nieporządkach, którym początek dała bójka pod żydowskim szynkiem, przybył gubernator, z doniesień którego okazuje się, że 30 marca nieporządki trwały do godziny 10 wieczorem, kiedy je ukróciły wojska. W nocy pomimo rozstawionych straży nieporządki się wznowiły. W dniu 31 porządek został przywrócony dzięki przybyłym wojskom. Nieporządki zrządzone zostały przez miejscowych mieszczan i sąsiednich włościan. Dla czuwania nad śledztwem wyjechał do Bałty prokurator sądu. W d. 1 kwietnia w Bałcie również było spokojnie. W Łatyczewie w dniu 31 marca, o godzinie 5-tej wieczorem, mieszczanie napadli na żydów i ich domy. Przy pomocy wojskowej komendy porządek został przywrócony bez użycia broni. Winni aresztowani“.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 16-go. — Najjaśniejszy Pan przyjmował na audjencji posła serbskiego, Horwatowicza, który wręczył list własnoręczny króla Milana I, zawierający notyfikację tytułu królewskiego Serbji.

Paryż 15-go. — Minister wojny podpisał rozkaz częściowego odwołania wojsk z Tunisu. Konsul niemiecki, dr. Nachtigal, konferował wczoraj z Freycinetem i wyjeżdża do Tunisu.

Londyn 15-go.—*Times* donosi z Aleksandrji: „Niezadowolenie ludności i niesubordynacja wojska ciągle się wzmaga. W Damiecie wojsko uwolniło z aresztu oficera zatrzymanego przez władze.“

Berlin 15-go.—*Reichsanzeiger* ogłasza dekret powołujący parlament cesarstwa na 27 b. m.

Rzym 15-go. — Nominacja Nigry na ambasadora w Paryżu uważana jest za rzecz postanowioną.— Spodziewany tu jest król Serbji z małżonką. Królestwo odwiedzą także papieża. *Bersagliere* powiada, że fakt, iż król wirtemberski mógł bez przeszkody być przyjmowanym i w Watykanie i w Kwirynalu, dowodzi, iż król i papież mogą obok siebie istnieć w Rzymie.

Rzym 16-go. — Klerykalnym zalecono przygotować się do przyszłych wyborów, lecz czynnego udziału w nich nie przyjmować. Przyczyną tej decyzji Watykanu ma być małe powodzenie agitacji wyborczej katolickiej.

Wiedeń 16-go. — Ponieważ w sumie 23,733,000 złr., wyznaczonej od delegacyj, mieści się pozycja 5,699,000 na fortyfikacje, powstała w kołach delegacji węgierskiej kwestja, że fundusze na ten cel, wedle ustawy o administracji Bośnji i Hercegowiny uchwalać powinny parlamenty obu połów monarchji, a nie delegacje wspólne. Jak ta trudność konstytucyjna zostanie ominiętą, nie wiadomo jeszcze.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*“.

Wiedeń 16-go kwietnia.

W dzisiejszych dziennikach pojawiła się wieść, według której „Hołd pruski” Matejki ukaże się w tych dniach w austrjackim oddziale międzynarodowej wystawy sztuk pięknych.

Petersburg 17-go kwietnia.

Nowoje wremia donosi, iż opracowany w ministerjum spraw wewnętrznych projekt, dotyczący żydów, nie został zaakceptowany przez ministerjum skarbu, skutkiem czego z polecenia komitetu ministrów, projekt zakomunikowany został pod roztrząśnięcie prezesa komitetu, sekretarza stanu Reuterna.

Petersburg 17-go kwietnia.

Nowoje Wremja donosi, że w nowym projekcie taryfy celnej podwyższoną być ma opłata celna od artykułów żywności, tudzież obłożone opłatą celną artykuły takie, które dotąd nie podlegały zupełnie opłacie.

Projekt ten pozyskał już przychylną opinję rady państwa.

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że kancelarja i biblioteka Towarzystwa przeniesione zostały z gmachu resursy obywatelskiej, na drugą stronę Krakowskiego-Przedmieścia, do domu nr 67, na 1-e piętro. (350)

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Faworyta“ (ab. A, nr 5); Jutro: „Katarzyna córka bandyty“ i tańce z „Ildy“. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Świętoszek“ (pierwszy występ p. Rychtera). Jutro: „Złoty cielec“ i „Rozwiedźmy się“. — MAŁY: Dziś: „Grube ryby“ i „Wyspa Tulipatan“. Jutro: „Do Włoch“ i „Lischen i Fritzchen“.

Cena okowity z dnia 17-go kwietnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.50^{3}, garniec rs. 2.44.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 4.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Szpital D-tka Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski**, codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

Jest do sprzedania, lub zamiany na dom w Warszawie, bardzo piękny **Majątek ziemski**, w Gub. Kieleckiej, w blizkości nowo-budującej się kolei, włók 90 w ziemi pszennej, w tem lasu 40, łąk 10, budynki murowane, inwentarze kompletne. — Bliższa wiadomość przy ulicy Szkolnej № 4, na parterze, od frontu, lokalu № 2, z rana do godz. 10, lub przez nadesłanie tamże adresu. Pośrednictwo wyłącza się. 2322

Letnie Mieszkania

bardzo dogodne, w zdrowej miejscowości, wiorsta jedna od stacji kolei Warsz.-Wied. **Grodzisk**, w majątku **Kozery**, są zaraz do najęcia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie ulica Bracka № 2, w kantorze sprzedaży Węgla i Drzewa. 2369

W skutek polecenia Magistratu m. Warszawy z d. 12 (24) Marca r. b., za № 57 w Rozkazie dziennym zamieszczonego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godz. 11 zrana w Domu Administracji Pogrzebowej na Powązkach

ZNISZCZONE Efekta Pogrzebowe

a mianowicie: Dekoracje z karawanów, Deki na konie, Uprząż, Garderoba i t. p. przedmioty, za gotowe, zaraz płacić się mające pieniądze. 2031

Leszno № 7, trzeci dom od Rymarskiej do wynajęcia

Lokal z 6-ciu pokoi,

przedpokoju i kuchni, za rs. 800, zajmowany od lat 12 przez Biuro Towarzystwa Ubezpieczeń, zdatny na takież biuro, lub lokal prywatny. 967

Pałacyk w Ogrodzie, Willa 2301

wraz z oficyną, stajniami, stodołami murowanemi i innemi gospodarskiemi budynkami. Ogród spacerowy i owocowy z 30 mórg, do tego grunta orne i łąki 6 włók. Na 18 wiorście od środka Warszawy, przy drodze bitej, za rogatkami Mokotowskiemi **do sprzedania**, za przystępną cenę.—Bliższa wiadomość w Handlu Nasion A. Rodkiewicza, Miodowa № 15.

Nagrody rs. 30 temu, ktoby dał dokładną wiadomość o miejscu pobytu lub zgonie **Jana Rymwid Mickiewicza**, syna Franciszka, rodem z pow. Wołkowyskiego, gub. Grodzieńskiej. Poszukiwany ostatecznie mieszkał w Warszawie, cierpiał chorobę umysłową i zaginął w r. 1878 r. Prawdopodobnie już nie żyje i zakończyć musiał życie w bliskości Warszawy, to też szczególniejszej uwadze poleca się niniejsze ogłoszenie Księżom Proboszczom.—Poszukiwany był dymisjonowanym Sztabs-kapitanem Saperów. wzrostu średniego, włosów, oczów i cery ciemnych, liczyćby powinien teraz 40 do 50 lat. Poszukujący ma do wypłacenia Janowi Mickiewiczowi, fundusze.—Wiadomość uprasza się udzielić p. Krzykowskiemu, Sędziemu, ulica Tamka № 13, mieszk. 7. 1029

OGŁOSZENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić JWW. Damy i Szanowne moje Klijentki, iż z d. 10 Marca wyszłam ze spółki firmy: **G. Marczewska i M. Dumay**, egzystującej dotąd przy ulicy Czystej Nr 6, a natomiast z d. 11 Kwietnia r. b.

otworzyłam

Magazyn Mód

pod moją własną firmą, na tejże ulicy i w tymże samym domu. Polecając się przeto Szanownym Damom, mogę zapewnić, iż pracując przez lat kilka, jako zarządzająca w jednym z pierwszorzędnych Magazynów Mód, i obeznana praktycznie w tym zawodzie, jestem w możności zadowolnić najwykwintniejsze gusta i żądania.

Posiadam wielki wybór kapeluszy i otrzymałam modele świeże paryzkie.

Matylda Dumay,

ul. Czysta № 6, (wejście z bramy).

PANNY

kompletnie zdatne do kapeluszy, potrzebne są do Magazynu **M-me ALEKSANDRINE** ulica Czysta № 6, 1-e piętro. 1065r

Poudre Fleur de Cygne

NOWY

PUDER ŁABĘDZI.

Wyrób specjalnie berliński, nieustępujący w niczem co do dobroci najlepszym pudrom francuzkim i angielskim, w cenie zaś o połowę jest tańszy. Zalety tego pudru są: że niewidzialnie przystaje do skóry, nadając twarzy pożądaną świeżość i młodość i dla tych powodów przeważnie używany jest przez damy wyższego towarzystwa, oraz świata teatralnego.—Cena za spore pudełko tylko 30 kop., za większe podwójne 50 kop., a za pudełko duże z puszkiem rs. 1. Handlującym ustępuje się rabat fabryczny.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Perfumerji Aleksandra Kocha**, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83. —657—



Od lat 38 egzystująca

Patentowana Fabryka Gorsetów bez szwu

Jana Bernhard,

Miodowa № 2, pałac Dyzmańskich, drugie wejście od ulicy Podwal № 3, poleca wielki wybór **GORSETÓW** swego własnego wyrobu, jako też i zagranicznych we wszystkich fasonach, po cenach przystępnych. —936—

Zawiadamiamy Szanownych Kundmanów naszych, że pożar z dnia 7 na 8 b. m., w posesji naszej przy rogu ulic: Krochmalnej i Wroniej pod № 19, w której się mieściły składy piwa i naczyń, nie wpłynął ujemnie na bieg interesu i że tak jak poprzednio wszelkie zamówienia na piwo bawarskie i porter z wszelką akuratnością i szybkością ułatwiać jesteśmy w możności. 2223

Haberbusch & Schiele.

Właściciele fabryki piwa bawarskiego i porteru przy ulicy Krochmalnej pod № 39.

Bez żadnych służebności! Jest do sprzedania w gubernji Radomskiej

Majątek Rdzuchów,

wraz z inwentarzem żywym i martwym, przestrzeni włók 58. Ostatnia stacja Potworów. Bliższa wiadomość u Władysława Głembowskiego, Widok № 7. 2296

Lecznicza bezpłatna

dla przychodzących chorych,

z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski i dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od $12\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Jest do sprzedenia

Magazyn Ubiorów Damskich

istniejący lat 15 z liczną i dobrą klijentelą; firma pierwszorzędna. Do kupna potrzeba rs. 3,000. — Reflektujący zechcą zostawiać swe adresy w Kantorze Kurjera pod lit. F. K. 966

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

MLEKO ANTÉPHÊLIQUE

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE

PLAMY PO POŁOGU

ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY

WYRZUTY CZERWONE

OPIERZCHŁOŚĆ

PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDÈS et C.e Bd St-Denis 26.

Skład główny w Perfumerji ALEKSANDRA KOCHA,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.

Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą rs. 3. 219

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący,

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli**, używaną przez osoby niemogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania, ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe. 845

W nowo-otworzonym w Szpitalu Starozakonnych, oddziale chorób nerwowych i leczenia elektrycznością, Ordynator tegoż Szpitala Dr Gajkiewicz, udziela bezpłatnie porady lekarskiej, przychodnim chorym w Niedziele i Czwartki, od godziny 10 do 11. 893

Dla Pragi!

Zakład Naukowy Żeński

przy ulicy Targowej w domu p. Różyckiego

2266 **M. Szumowskiej.**

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej dnia 17 kwietnia 1882 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.35	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 83	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 25	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.60	—.—
„ „ „ „ m.	99.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.60	—.—
„ „ „ „ II	92.45	—.—
„ „ „ „ III	91.50	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 45	—.—
„ „ m.	86 30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.50	—.—
II „ „ 100	90.50	—.—
III „ „ 100	90.50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	296.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	297.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	151.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	950.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Za	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. $159\frac{2}{3}$.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $22\frac{1}{5}$.

Od listów zast. m. Łodzi k. $230\frac{3}{5}$.

Od listów likwidacyjnych k. $150\frac{1}{10}$

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żel. warsz.-ter. z d. 15 kwietnia 1882

Pszenica wyborowa	147	155
„ średnia	135	146
„ ordynaryjna	130	—
Żyto wyborowe	96	99
„ średnie	90	94
„ ordynaryjne	—	—
Jęczmień wyborowy	80	90
„ średni	—	—
„ ordynaryjny	—	—
Owies wyborowy	83	87
„ średni	78	82
„ ordynaryjny	74	76
Gryka	—	—
Groch	90	100
Kasza jaglana wyborowa	105	115
„ średnia	—	—
„ ordynaryjna	—	—

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. Nici Broksa, tuz. 68 kop. Wełna jedwabna na rs. 2 k. 50. Kordonki, Bawełny, Przybory do robót i toalet. Rękawiczki. Wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży własnej fabryki. Chustki płócienne od rs. 3 do 15.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału 1-go r. b., w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od zawiadowcy st. Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w Kancelarjach Zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice. Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do dnia 19 Września (1 Października) r. b., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych zostaną sprzedane przez licytację. 1076

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Para Koni

(klaczy), jedna klacz ze źrebięciem, oraz Powóz na jednego lub parę koni z uprzężą, razem lub oddzielnie. Wiadomość: Marszałkowska № 41, stangret Antoni wskaże. 2330

Powozik jednokonny 2314

używany, fabryki petersburgskiej, do sprzedania. Chłodna № 53, u stangreta Juljana.

Operatorka odcisków 2304

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-u minut.—Przyjmuje każdodziennie rano od godz. 10 do 12 i od 3 do 5 po południu.—Krak.-Przedmieście, vis-à-vis Saskiego-Placu № 35. miesz. 40.—K. Bielińska.

Zaraz do wynajęcia 2315

Pokój z kuchnią

na 1 piętrze, za rs. 11 miesięcznie. Tamka 8.

Do wydzierżawienia każdego czasu

Gospoda Chrześcijańska

we wsi kościelnej Podstoliska o 2 wiorsty od stacji kolei Petersburgskiej Tłuszcz, w miejscu dawnej propinacji.—O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy ul. Próżnej № 5, u właściciela domu. 1078

Podaptekarz

lub też **Uczeń** obeznany z fabrykacją wód potrzebny jest do apteki w Warszawie. Wiadomość u p. Kwiatkowskiego, w aptece p. Sadkowskiego, Bielańska № 15. 2339

Fabryka Mebli giętych Braun i Fiszler,

przy ulicy Nowolipie № 78,

zawiadamia niniejszem Szan. Publiczność, iż wyroby jej, mające się wysłać na Wystawę do Moskwy, obejrzeć można w Fabryce w d. 18 i 19 b. m. t. j. we Wtorek i Środę. 2325

OBWIESZCZENIE. 2323

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawskim V-go rewiru Edmund Grzędziński, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Żórawiej № 22, oznajmia, iż w d. 7 (19) Kwietnia 1882 r., o godz. 10 rano odbywać się będzie sprzedaż ruchomości Stefana i Anieli małżonków Czarneckich w Warszawie, pod № 1753abc, składających się z różnych mebli lustra, fortepianu, powozu, koni, dywanów i t. p., ocenionych dla licytacji na 856 rs. 50 k.

Czeladnik introligatorski

potrzebny jest zaraz do Częstochowy, jeden lub dwóch, mogą mieć stałe zajęcie od sztuki lub z płacą stałą tygodniową, stosownie do umowy. Za przybyciem zgłosić się do drukarni pod firmą M. Stochelski w Częstochowie, przy ulicy Ogrodowej № 177, koszt podróży będzie zwrócony. r1075

Kapelusze

Damskie i Dziecinne 2326

z ubraniem w cenie rs. 4 i wyżej, sprzedają się w Pracowni **Natalji W.** ulica Długa № 23, tam gdzie Eldorado, II piętro, w bramie.

Po cenach kosztu:

Chustki batistowe

wykwintnie haftowane,

Muśliny gładkie

szwajcarskie i indyjskie na suknie,

oraz o 25% niżej kosztu:

Sukienki i Czepeczki

do chrztu, od skromnych do najwykwintniejszych, ręcznie haftowanych,

w Pracowni Sukien damskich J. TOCK.

Podwale № 8, 1-sze piętro.

KUPUJE

wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie lub w zamian na nowe. Jubiler W. Moczydłowski w gmachu b. poczty, Krakowskie-Przedmieście № 27. 1077r

---

Tanio do sprzedania:

Garnitury czarne orzechowe, nowe i używane, Otomany tureckie, Tremo petersburskie, Szezlongi, Kredens, Biurka, Sofy i t. d., aż do zupełnego wyprzedania. Nowy-Świat № 53, od 10 do 6 wieczór, w drugiej bramie na dole. 2294

PLACE

między ulicami: Czerniakowską, Rozbrat i nowo utworzoną Przemysłową, obecnie brukującą się, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami, pojedynczo od 3500 do 4700 łokci □ mające, lub po kilka razem, jako przyległe jedną całość stanowić mogące pod jaki zakład fabryczny. Wiadomość ulica Włodzimierska № 11, mieszkania № 1. 2317

Zawiadomienie!

Mam honor zawiadomić moich Szanownych stałych koudmanów i koudmanki, że z dniem 10 Kwietnia przeniesiony został, magazyn obuwia męzkiego i damskiego z ulicy Elektoralnej, na Leszno № 26, gdzie Fabryka i najem Powozów W-go Gajer. 2316

Z uszanowaniem **A. T. Kontowicz.**

Do sprzedania 2324

Folwark

z dóbr Dąbie oddzielony, przestrzeni około włók 15, w glebie pszennej, w tem lasu włók około 4, na serwitut bonifikacja odpowiednia w ziemi uwzględnioną będzie, budynki zupełnie nowe gontem kryte zupełnie wystarczające, zasiew pszenicy korcy 10, żyta 70, owsa korcy 50, koniczyny czerwonej mórg 10, białej 12. Od Lublina mil 5, od Krasnegostawu miasta powiatowego mil 3. Najbliższa stacja kolei żelaznej Nadwiślańskiej Trawniki mil 3. Cena włóki rs. 1.500. Wiadomość bliższa w Dąbiu, stacja pocztowa Żółkiowka wiorst 4.

Wielce korzystny interes! 2321

Skutkiem kupna przez obywatela ziemskiego w m. gubernialnem Lublinie hotelu Angielskiego, jest tenże do wydzierżawienia wraz z 18 numerami, Stajniami. Restauracją, rekomendowany od dawna, przytem z mieszkaniami prywatnemi i sklepami. Bliższa wiadomość w m. Janowie lubelskim. w aptece Ślaskiego. Najwłaściwszem wzięcie tego interesu przez którego z pp. Restauratorów.

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od 1-go Lipca

Apartamenta

na 1-szem piętrze, składające się z 11, 10 i 5 pokoi z wodociągiem, zlewem, łazienką, gazem, waterklozetem. Tamże i pomniejsze lokale, składające się z 4 i 3 pokoi, oraz **Sklepy.** Wiadomość ulica Zgoda № 4d, miesz. 9, od 10 do 11 i od 2 do 4. 2320

Jest do sprzedania:

Szafka ogniotrwała 1½ łokcia wysokości i 1¼ głębokości, oraz **16 rolek tapet** paryzkich. Wiadomość ulica Dzielna № 1a, mieszkania № 2. 2319

---

2 Majątki Ziemskie,

poszukuje się do kupna w dobrej ziemi, z lasem i łąkami, przy kolei Wiedeńskiej, lub blizko Warszawy. Jeden od 25 do 40 włók, a drugi od 10 do 20. Mający takowe do sprzedania, zechcą nadesłać dokładny opis wraz z adresem do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. 12. 2328

Potrzebna jest

Panna do strojów

podręczna na prowincję, za dobre wynagrodzenie. — Wiad. w Biurze Nauczycielskiem Łuczyńskiego Krakowskie-Przedmieście № 6. 1071r

---

UWIADAMIAM,

że ani 9 (21) Kwietnia, ani 11 (23) Kwietnia nie mogę widzieć się z osobą, która przysłała do mnie list miejską pocztą, dla tego, że 7 (19) Kwietnia wyjeżdżam z Warszawy, więc proszę o widzenie się we Wtorek 6 (18) Kwietnia, w godzinę jak pisano i w drugiem miejscu z tych co naznaczone. 2312

Do wynajęcia w każdym czasie 2311

Kilka Letnich Mieszkań

w dobrach Włochy, przy przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z których każda składa się z 3 pokoi, kuchni i werendy. Bliższą wiadomość powziąć można w handlu

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd № 565/6.

Korzystny interes!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia Sklep norymbersko-niciarski z wyrobioną klijentelą, na jednej z pryncypalniejszych ulic. — Wiadomość ulica Marszałkowska № 6. w Bazarze. 23 0

!!!WAŻNE!!! 2308

Niemka inteligentna z patentem, poszukuje lekcyj na godziny, lub demi-place za bardzo umiarkowaną cenę.—Złota 29, mieszk. 13.

Do sprzedania 2307

Kolonja włościańska

o 3 mile od Warszawy, 2 wiorsty od Piaseczna, a 7 od Pruszkowa, rozległości 84 morgów, w tych lasu morgów 10, z zabudowaniami gospodarskiemi, mieszkaniem, inwentarzem żywym i martwym i obsiewami oziememi i jaremi, za cenę rs. 6,000. — Bliższa wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszk. 7.

MIESZKANIE

z 8 pokoi, salonu, kuchni, na parterze i 1-m piętrze, zwerendą, balkonem i używaniem starannie i pięknie hodowanego dużego ogrodu, jest zaraz do wynajęcia. Tamże do sprzedania 2306

KARETA-LANDO,

fabryki Romanowskiego, w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość u Szwajcara, Żelazna 19.

Niniejszem mam honor uwiadomić Szan. Publiczność, że Skład futer pod firmą „Karol Rother," przy Placu Teatralnym № 7 egzystujący, przeniesionym został na czas 4-ch miesięcy do lokalu, po za sklepem znajdującego się. — Wszelkie obstalunki jako też przechowanie futer przez lato przyjmują się. Wejście przez tymczasowy Sklep wyrobów srebrnych pp. Braci Buch.

Karol Rother,

właściciel Składu futer,

2231 **Plac Teatralny № 7.**

FABRYKA

Rolet płóciennych

pod firmą

S. WEISGOLDA,

ulica Twarda № 1,

drugi dom za kościołem W. Ś.

posiada **ROLETY PŁÓCIENNE** od rs. 1 kop. 25.—Tamże są **OBICIA PAPIEROWE i CERATY,** po cenach bardzo niskich. 2333

Siła wodna

jednej z większych rzek w Królestwie, w połączeniu z 2-ma jeziorami, 4 mile od Warszawy, 3 szosą, jest do wydzierżawienia na młyn, lub inny zakład przemysłowy, od Ś-go Jana. Tamże obute rybołówstwo, propinacja, pacht i przewóz na trakcie głównym.—Wiadomość: Wielka 13, mieszk. 10. 2334

J. OSSUCHOWSKI,

introligator,

z ulicy Rymarskiej przeniósł mieszkanie na ulicę Chłodną № 25, dom p. Stall. 2313

Różne lokale! Do najęcia od Ś-go Jana r. b., w domu № 1089B/19, przy ul. Twardej po 7, 5, 4 i 2 Pokoje z przedpokojami, kuchniami, z wszelkiemi wygodami, zlewami, wodociągami, waterklozetami, gazem, wspólną kąpielą i pralnią, pokoje obszerne, suche, widne, ciepłe i wysokie, cena umiarkowana.—Wiadomość na miejscu u Właściciela. — Tamże Sklep obszerny na pieczywo lub inny proceder. 2335

Poszukuje się

Letniego Mieszkania

z 2-ch pokoi i kuchni, w bliskości lasku i rzeczki. Kantor Komisowy Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1072-r

---

Do sprzedania

złożone zostały rozmaite rzeczy, bardzo piękne ozdoby salonowe, służące do użytku domowego Meble kosztowne, rzeźbione. Porcelana, Suknie jedwabne, Futro damskie, Szafy i Lampy, Materace na sprężynach, wszystko tanio kupić można, z powodu nagłego wyjazdu. — Solna № 9, lokalu 7, od godz. 11 do 5 wieczór. 2336

Miodowa № 4, (obok księg. Senewalda),

firma M. Milicer.

Poleca uczącej się młodzieży, Kajety o różnych linjach i Brystolowe, Brystol, Kredki, Węgielki, Ołówki, Obsadki, Stalki, Pieczątki gumowe i ozdobne, Atrament, Papier i t. p. przedmioty. 1073-r

---

Kaucjonowane na rs. 7,500.

Biuro Komisowo-Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego

w Warszawie, Krakow.-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża.

Zawiadamia, że ma do umieszczenia **Guwernerow i Guwernantki, Bony niemki i francuzki, Korepetytorów, Korespondentów, Buchalterów, Rządców dóbr, Pisarzy** i t. p.—Do sprzedania: **Domy** w Warszawie **od 10,000 do 100,000 rs.**—**Majątki Ziemskie** w różnych miejscowościach **od 10 do 100 włók.** 107 r

---

CEDUŁA

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 2 (14) Kwietnia 1882 roku.

	Od	do.
Zboże (cał. wagon. St. Praga)	rs. k.	zapud
Pszenica wyborowa	1.45	1.56
„ wysoko pstra i szklis.	1 35	1.45
„ smolna i ordynaryj.	1.24	—.—
Żyto krajowe nowe	—.98	1.—
„ ruskie	—.93	—.97
Jęczmień	—.85	—.95
Owies	—.78	—.86
Groch warzelny	.90	1.02
„ na paszę	—.85	—.90
Gryka	—.85	—.95
Kasza jaglana.	1.05	1.25
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	8.—	9.50
„ czerwona . . .	6.—	8.—
Cukier Rafinada	7.87½	8.—
„ „ cien-kryst.	7.87½	8.—
„ Kostki	7.75	8.—
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ mielona .	6.87½	7.—
Wełna kraj. wys. cienka	27.50	—.—
„ cienka . .	26.—	26.50
„ śred. cienka	25.—	25.50
„ ordynaryjna	18.50	20.—
ruska mojka . .	36.—	36.50
„ peregon .	23.—	23.50
„ niemyta .	9.—	9.50
Len moczony K. za pud . .	4.70	5.50
„ roszony	3.80	4.40
Konopie czyste № 1 . . .	4.10	4.30
„ średnie № 2 . . .	3.90	4.10
„ pośledniе № 3 . . .	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.50	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp. . . .		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny .	6.86	—.—
Łoj amerykań. barani	6.90	—.—
„ wolo.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny .	7.—	—.—
„ mydlany .	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st.	—.—	—.—
a 50 kil. na st. kol. żel. „ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	16.80	22.50
„ Ceylon drobnoziar.	14.60	15.40
„ Ceylon perłowa .	20.60	23.15
„ Rio	10.50	12.50
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.85	3.20
Pieprz Singapore . . .	11.60	12.15
Oliwa Gallipoli do masz.	9.50	9.75
„ Gallipoli do pal.	10.15	10.25
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52° .	1.60	1.65
„ kalcynow. 36° .	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.65	2.70
„ krystaliczna . .	1.—	1.08
Ałun krystaliczny . .	1.65	1.70
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkł.	1.—	1.08
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.85	4.20
Koperwas miedziany. . . .	5.—	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud .	—67½	—.—
Sól mielona z Inowrocławia .	—45½	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud. .	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

1,000 funtów

Syropu Malinowego, po 45 kop. za ℔ otrzymał Skład Herbaty F. Buchowskiego, Marszałkowska róg Wspólnej № 34c. 2282

Krawaty Męzkie
Lavaliers
i inne (prawdziwe Lyońskie),
począwszy od kop. 50,
na obecną porę w rozmaitych gustach i cenach, otrzymał na Skład **Magazyn Bielizny Damskiej i Męzkiej**, pod firmą: 1057r

Edward Krug,
ulica Niecała Nr 3,
idąc do Ogrodu Saskiego po lewej stronie.

Biuro Kaucjonowane
PROF. DE PRECHAMPS,
Długa № 23, (Eldorado).

Niemka młoda, świeżo przybyła, ze średnią muzyką, wykształcona, życzy natychmiast posady, ma początki angielskiego i francuzkiego. 2503

Poszukiwanym jest
WSPÓLNIK
z kapitałem od 10—15 tysięcy rubli do interesu bardzo korzystnego, na pewnej podstawie opartego. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń „Rajchman & Frendler" pod lit. **P. P. 41.** 1051r

PANNY
uzdolnione i podręczne do kwiatów, znajdą stałe miejsce w pracowni A. Jache, Podwal № 24. mieszkania № 19. r1059

Potrzebne są PANNY
jedna Maszynistka do bielizny, 2 do haftu białego, 3 do krawieczczyzny, podręczne i uczennice.—Wspólna № 32. miesz. 18. r1060

Poszuje o się 1056r

Zdolnego Mechanika,
specjalnie obeznanego z prowadzeniem tartaku parowego, z dobremi świadectwami.— Bliższa wiadomość w kantorze Domu Handlowego **J. Lilienstern**, Marszałkowska 7a.

Potrzebne są PANNY
kompletnie uzdatnione do staników.—Ul. Mokotowska № 21. miesz. 24. 2286

SUBJEKT
znający język niemiecki i buchalterję, może znaleźć odpowiednie pomieszczenie w swoim kolonjalnym.—Wiadomość w Składzie Cygar A. L'Esperance Rymarska 8. 1055 r

Rządca 2280
praktykujący lat 12 w gospodarstwie wiejskiem, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady, może przyjąć na stół lub ordynarję.—Wiadom. w Hotelu Niemieckim № 62.

Rs. 500 nagrody.
W dniu 13 Kwietnia b. r. w magazynie wyrobów złotych J. Artzt i J. Rogalski, skradzione zostały dwie pary Kolczyków brylantowych, składające się z pojedynczych wielkich brylantów.—Większa para $11\frac{1}{32}$ karata, mniejsza $5\frac{1}{2}$ karata wagi.— Kto wskaże sprawcę otrzyma sumę nagrody, a kto wykryje przedmioty otrzyma połowę powyższą sumę.
2265 **J. Artzt & J. Rogalski.**

Wyprzedaż Mebli!!!



Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szezlongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — Marszałkowska № 40. róg Zgody.
2277 **L. BRENERT.**

W Nałęczowie,
w Willi położonej przy głównej alei w bliskości kościoła, są do najęcia **różne letnie Mieszkania** z umeblowaniem —Wiadomość w Warszawie (Niecała № 5, mieszkania 6), w Lublinie u właściciela D-ra Jentysa;— w Nałęczowie u p. Górskiego. 2227

FABRYKA w Warszawie, Żelazna Nr 19,

egzystuje od 1809 roku

BRACIA BUCH.

SKŁAD
wyrobów platerowanych, blachy i drutu z nowego srebra,
oraz Guzików wojskowych i mundurowych,
znajdujący się na placu Teatralnym, w domu p. Bruna,
przeniesiony został tymczasowo do Składu Futer p. Rother
Plac Teatralny Nr 7, w domu p. Neprosa.
Przytem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że jak dotychczas tak i nadal staraniem naszem jest zaopatrywać skład w wielki wybór gustownie i trwale wykończonych przedmiotów, w zakres naszej fabryki wchodzących, po możliwie umiarkowanych cenach. **BRACIA BUCH.** 2300

egzystuje od 1809 roku



Dama w wieku 50 lat ODALISK.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Osobom więdnącej cery.
Odalisk, działanie tego cudownego środka, oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Główny Skład dla Królestwa w Magazynie à la Renaissance, w Warszawie Nowy-Świat № 41 i we wszystkich pierwszorzędnych Perfumerjach w Warszawie. Tamże można nabyć pudru La beauté immortelle, który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega do twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odaliska rs. 2. Pudru rs. 1 kop. 50 do obydwóch za przesyłkę dołącza się kop. 50. 635—r

Willa
w Nowomińsku
z umeblowaniem, do wynajęcia na letni sezon, naprzeciw stacji K. Ż. W.-T. — Wiadomość: Mazowiecka № 16. mieszk. 2. 2261

Ostrzeżenie.
Zginęły następujące papiery procentowe należące do 6 baterji, 17 brygady artyleryjskiej: Bilety Bankowe 4 Serji, jeden na rs. 1000 za № 5215 i trzy po rs. 100 każdy, za № 127,239, 127,240 i 77,545; wszystkie cztery bilety z kuponami płatnemi od 10 Maja 1882 r.; Obligacja 2 pożyczki Wschodniej na rs. 100 za № 135,640, z kuponami płatnemi od 2 Lipca 1882 r. i Obligacja 3 pożyczki wschodniej na rs. 100 za № 215,013, z kuponami płatnemi od 1-go Maja 1882 r. — Upraszam nie przyjmować tych biletów do wypłaty, lecz zatrzymać okazicieła takowych i zawiadomić o tem 6 baterję, 17 brygady artyleryjskiej, konsystującą w mieście Biała, gubernji Siedleckiej.

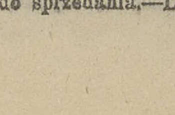
Dnia 2 (14) Kwietnia 1882 roku.
Dowódca baterji:
2278 Podpułkownik Girgas.

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Władysława Mestenhausera,
zawiadamia, że w d. 9 (21) Kwietnia r. b. o godz. 10 zrana, w mieszkaniu upadłego Władysława Mestenhausera, w domu № 4, przy ulicy Niecałej, na 3 piętrze od frontu znajdującem się, sprzedane będą przez publiczną licytację rożnego rodzaju meble, sprzęty i ruchomości domowe. Spis wzmiankowanych przedmiotów przejrzeć można w kancelarji niżej podpisanego każdodziennie od 4 do 7 po południu.—**Stanisław Kwapiński**, adwokat przysięgły. Świętojerska № 12. 2283

CENY NAJNIŻSZE. Towary Wyborowe.

Leszno wprost Orlej.
Fabryka Cukierków.
Wypiek wszelkich ciast, Kawa i Czekolada. 1056r
G. Flatt.
Leszno wprost Orlej.

MATERJAŁY
Z rozbiórki domów:
Bruk, Cegły, Belki, Deski, Schody, Okna, Drzwi, Piece, Bramy, Urządzenie gazowe, Dachówki, Posadzki, sprzedaje z domu Stare Poczty, R. Korpaczewski, tamże. 1067r



AMERYKAN 2263
do sprzedania.—Leszno № 18, stróż wskaże.

PLAC
na Willę lub Fabrykę
tuż za rogatką Belwederską, 8,000 łokci kwadratowych, frontu do szosy 65 ł., do sprzedania.— Wiadomość w Administracji: Tłomackie Nr 9, do 11-ej rano. 1031

Reperacje
maszyn do szycia
wszystkich systemów przyjmuje się spiesznie tanio i dokładnie. Również pośredniczy w kupnie i sprzedaży takowych. Potrzebny jest zaraz Czeladnik umiejący dobrze reperować maszyny do szycia. Maszyna do robienia pończoch, używana, jest do sprzedania.—Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 2257

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Rozmaite MEBLE
mahoniowe, dębowe i **Lustra**.—Ulica Marszałkowska № 26, miesz. № 8. 2256

Od 1-go Lipca r. b., jest do wydzierżawienia w Grochowie I-m od Warszawy
Jatka rzeźnicza
wraz z mieszkaniami, szlachtuz na miejscu, w okolicy drugiego rzeźnika nie ma.—Wiadomość na miejscu u właściciela Grochowa Władysława Hemana. 2270

Jest do sprzedania 2271
Aparat gorzelniczy
systemu Pistorjusza, cały miedzianny, składający się z kotła parowego, 2-ch roboczych, ogrzewacza, 3-ch talerzy i kilera, w dobrym stanie, także są kuffy do okowity, przeszło na 3,000 wiader, w dobrym stanie i Lokomobila używana, o sile 8 koni na kołach.—Wiadomość w Hotelu Słowiańskim na Podwalu, u Rządcy domu, lub też na miejscu koleją Nadwiślańską, st. Nasielsk, u p. Galewskiej.

Kantor Kaucjonowany
Załęska,
NIECAŁA № 4, 2207
ma do umieszczenia Francuzkę posiadającą język angielski, niemiecki, muzykę i rysunek, dwa świadectwa znanych domów, gdzie przebywała po lat kilka i kończyła edukację panien.

Przy folwarku Służewiec o paręset kroków od szosy ku Piasecznu idącej, są do wynajęcia
Dwa Domy letnie 2228
z okalającemi je ogrodami, także ze stajniami i wozowniami —Wiadomość na miejscu w folwarku, lub w administracji dobr Wilanów.

Jest do sprzedania



POWOZIK, na jednego lub na parę koni. — Wiadomość: róg Leszna i Karmelickiej № 1, stróż wskaże. 2274

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela Dawison, ul. Hoża N. 16. 2223

Nowość
Niezbędne dla palących i nie palących do poświecenia i zapalenia cygar.
Samozapalające się
Zapalniczki amerykańskie
„Patent Remus" nabyć można jak w Warszawie, tak i na prowincji, w składach i sklepach galanteryjnych i dystrybucjach. 2247

Poszukuje się dla prowincji
Zdolnych Czeladników Kapeluszniczych
gruntownie obeznanych z fabrykacją zajączkowych i wełnianych filcowych kapeluszy, oraz potrzeba dla tejże fabryki
Zdolnego Farbiarza.
Wiadomość udzieli kantor Jul. Gutsche, przy ulicy Długiej № 32, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 2218

Ważne dla Właścicieli Gorzelni.
Gorzelany polak z W. Ks Poznańskiego, wyrabiający wywarowe drożdże; dotąd gdzie indziej nie znane, do których bierze tylko 20 do 30 ℔ mielonego słodu, a na jeden korzec kartofli włącznie z drożdżami 7 do 8 ℔ jęczmienia, z gwarancją najwyższej normy wydajności w spirytusie, poszukuje od Lipca r. b., pod swój zarząd gorzelni. — Oferty przyjmuje W. R. Łęka via Kępno, W. Ks. Poznańskie. 2255

FROTER, doskonale posiadający swój fach, przyjmuje wszelkie obstalunki froterskie i wykonywa takowe z największą akuratnością. — Ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 10. 2243

Najtańsze Kwiaty!
Odrobione podług najświeższych modeli paryzkich: Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop. 45. Kwiaty paryzkie, oraz dżetowe, poleca Fabryka Kwiatów **T. Górskiego**. — Żabia № 4. dom hr. Zamojskiego, na parterze w oficynie. 2220

WŁADYSŁAW WIŚLICKI
nauczyciel muzyki,
przygotowywa do śpiewu tak solowego jako też zbiorowego, w kompletach po 8-m osób na godzinę. lekcje odbywają się w godzinach poobiednich 2 razy na tydzień, każda osoba opłaca miesięcznie Rs. 1 kop. 50. Zapisywać się można codziennie w lokalu nauczyciela od godz. 3—4 po południu, przy ul. Chmielnej pod № 60. 2239

W KSIĘGARNI GEBETHNERA i WOLFFA

nabyć można w osobnych odbitkach dzieło b. Członka Senatu

Władysława Nowakowskiego p. t.

USTAWA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO SĄDOWEGO,

z d. 20 Listopada 1864 r.

Tom I.	....	Rsr 2 kop. 50
„ II.	....	„ 3 „ —
„ III.	....	„ 3 „ —
„ IV.	....	„ 3 „ —

Pr. D-ra Ant. OKOLSKIEGO.

WYKŁAD PRAWA ADMINISTRACYJNEGO,

oraz Prawa Administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem.

TOM I i II po rs. 4.

KAROLA DUNINA.

DAWNE MAZOWIECKIE PRAWO.

TOM I rs. 2 kop. 50.

Feliksa JEZIORAŃSKIEGO.

USTAWY HYPOTECZNE

I PRZEPISY O ZATWIERDZENIU AKTÓW NOTARJALNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH

w Królestwie Polskiem.

CZĘŚĆ I.

PRAWO O PRZYWILEJACH I HYPOTEKACH z r. 1825

Cena rs. 2.

ROMUALDA HUBEGO.

PRAWO POLSKIE W XIV WIEKU

Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego.

Cena rs. 2.

D-ra JANOWICZA.

O INTERWENCJI t. z. UBOCZNEJ.

Cena rs. 1.

BIBLIOTEKI UMIEJĘTNOŚCI PRAWNYCH

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie rs. 10. — Półrocznie **rs. 5.** — Kwartalnie **rs. 2 kop. 50.** — Na Prowincji i w Cesarstwie ceny są też same, z dodaniem na przesyłkę pocztową i opaski: Rocznie **rs. 2.** — Półrocznie **rs. 1.** — Kwartalnie **kop. 50.**

Prenumerować można **w Redakcji — ulica Warecka № 6,** w Redakcji Gazety Polskiej, oraz we wszystkich księgarniach i w ajenturach Warszawskiej Księgarni Kolportacyjnej.

Wydawca **Stanisław Kronenberg.**

1049r Redaktor **Aleksander Rembowski.**

Na czasie!

Chcąc odtąd ograniczyć interes swój li tylko na materjałach jedwabnych w różnych rodzajach i kolorach, jakoteż na koronkach od najtańszych do najdroższych, przy niektórych innych jeszcze artykułach mody i celem umożebnienia sobie ciągłego utrzymania wielkiego wyboru w tych specjalnych artykułach, postanowiłem

Wyprzedać się zupełnie

z materjałów wełnianych i bawełnianych, tak czarnych, jak i kolorowych, których posiadam znaczny zapas w najświeższych deseniach, donosząc Szanownej Publiczności o tej

RZECZYWISTEJ WYPRZEDAŻY,

spodziewam się, że takowa raczy skorzystać z tej dobrej okazji.

Nadmieniam przytem, że Magazyn egzystuje dopiero od roku, a zatem towary są swieże i modne.

CENY NIŻEJ KOSZTU.

Z. KORAL,

Magazyn Bławatny,

Niecała № 1, róg Wierzbowej. r—1082

WYPRZEDAŻ

KAPELUSZY z ubraniem letnich i filcowych od rs. 2, dziecinnych od rs. 1, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej,** Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. 2258

Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych

podaje do wiadomości, iż wydawnictwa poprzednie sprzedawać będzie po cenach zniżonych. Dla wszystkich bez wyjątku cena obniża się o 50%. Przy tej sposobności Redakcja B. U. P. przypomina, iż następujące dzieła wyszły jej nakładem:

SERJA I-sza.

1. Walenty Dutkiewicz. — Uwagi nad dziełem: Prawo Polskie Prywatne, przez Piotra Burzyńskiego, cena pierwotna kop. 60).
2. Ksawery Józefowicz. — Przepisy o Hypotekach, czyli wykład prawa hypotecznego, przez Stanisława Zawadzkiego, przejrzany i poprawiony, (cena pierwotna rs. 2).
3. J. J. Delsol.—Zasady Kodeksu Napoleona, w związku z nauką i jurisprudencją przedstawione; przekład dopełniony pod redakcją Mścisława Godlewskiego, według II-go wydania francuzkiego, przejrzanego i znacznie powiększonego. (Tomów III, cena pierwotna rs. 12).
4. Zachariae. — Wykład postępowania karnego niemieckiego, spolszczony pod redakcją Leopolda Mikulskiego. (Tom I. cena pierwotna rs. 2).
5. Wł. Spasowicz. — Prawa autorskie i kontrefakcja, przełożył z rossyjskiego J. N. Kamiński, uzupełnił oryginalną pracą pod tytułem: Rzecz o tak zwanej własności literackiej, — autor (cena pierwotna rs. 1),
6. Heinze.—Angielska Jury, w porównaniu z francuzko-niemieckim sądem przysięgłych, przełożył Juliusz Benzef, (cena pierwotna kop. 60).
7. Drobisch. — Statystyka moralności i wolności ludzkiej, przełożył Z. Sumiński, (cena pierwotna kop. 90).
8. Józef Rozenblatt. — Nauka o udziale w przestępstwie, (cena pierwotna rs. 1 kop. 20)
9. Dr. Skrzeczka. — Choroby umysłowe w stosunku do nauki o poczytalności, przekład A. Cohna, poprawiony pod względem lekarskim, przez Dr. Stanisława Chomentowskiego, (cena pierwotna kop. 40).
10. T. Zachariae. — Wykład postępowania karnego. (Tom II-gi, cena pierwotna rs. 2).

SERJA II-ga.

1. Władysław Holewiński. — O zobowiązaniach podług kodeksu Napoleona; wykład III i IV-go tytułu księgi III, (cena pierwotna rs. 3).
2. Walenty Dutkiewicz. — O znaczeniu jurisprudencji, (cena pierwotna kop. 50).
3. St. L. — O prawie granicznem polskiem. (cena pierwotna kop. 80).
4. Romuald Hube. — Statuta Nieszawskie z r. 1454, (cena pierwotna kop. 60).
5. M. Godlewski. — Zbior prac przygotowawczych, do ustaw hypotecznych w Kr. Polskiem obowiązujących, oraz tekst tychże ustaw z pierwotną ich redakcją i rozprawami organow prawodawczych zestawiony, (cena pierwotna rs. 3 kop. 60).
6. M. Godlewski. — Powody urzędowe do księgi I-szej Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z r. 1825. Z dyarjusza Senatu Sejmu Kr. Polskiego, roku 1825, zebrał i ułożył (cena pierwotna rs. 5).
7. Kazimierz Meyer. — Wskazówki dla przystępujących do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, (cena pierwotna kop. 30).
8. Dr. L. Bar. — Prawo międzynarodowe prywatne i karne. Dopracowane przez uczniów uniwersytetu jagielońskiego w Krakowie, pod kierunkiem Dr. Franciszka Kasparka profesora filozofii prawa i prawa narodów w uniwersytecie jagielońskim (cena pierwotna rs. 4 kop. 50).
9. Walenty Dutkiewicz. — O mniemanem prawie zwyczajowem w Polsce, (cena pierwotna rs. 4 kop. 50).
10. Boistel. — Wykład prawa handlowego, przełożył z francuzkiego Stefan Godlewski. (Tomów II, cena pierwotna rs. 6).

Dzieła należące do Serji III-ej, a przedewszystkiem dzieło b. członka Senatu, Nowakowskiego, o Ustawie Post. Sąd. Cyw. z 1864 r., sprzedawanem będzie po cenie zwykłej.

Redakcja uprasza, aby pragnący nabyć powyższe dzieła, lub też pojedyńcze zeszyty w celu skompletowania wydawnictwa Biblioteki Um. Prawnych, raczyli się zgłaszać do Redakcji „Gazety Polskiej".

Pojedyńcze zeszyty z lat ubiegłych, sprzedają się po kop. 50.

Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 1042

Magazyn Mód i Nowości Damskich

P. SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,

po powrocie właściciela p. Edwarda Szubert z zagranicy, zaopatrzonym został w najświeższe modele Sukień, Okryć i Kapeluszy.

Wielki wybór Okryć wełnianych demi-saison, Okryć kaszmirowych, satin soleil wełnianych, adamaszkowych, satin de Lyon i satin merreilleux jedwabnych, Regenmantli, Sukień wełnianych i kaszmirowych czarnych. 2191

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

BRACIA BARDET

OGRODNICY, ulica Senatorska Nr 472,

pałac JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego W WARSZAWIE.

Zawiadamiają, iż chociaż mylnie ogłoszono przez jakieś pismo: że drzew owocowych w koronach już nie ma nigdzie do zbycia. Ponieważ jeszcze dobra pora do przesadzania **DRZEW OWOCOWYCH,** jako to: **GRUSZKI, JABŁONKI, ŚLIWKI, WISNIE** i **CZEREŚNIE** i że takowe posiadają jeszcze bardzo wiele w najpiękniejszych zdrowych egzemplarzach, które można oglądać w własnej szkółce w Sielcach pod Warszawą.

Ponieważ nadchodzi najwłaściwsza pora do przesadzania **DRZEW IGLASTYCH (CONIFERY),** polecamy nasz wielki wybór takowych w rozmaitych wielkościach egzemplarze w gatunkach rozmaitych, jako to: **PINUS PICEA, Strobus** czyli Sosna Amerykańska, **Modrzew', Pinus austrjaca** nigra, **Montana** (Karlik do ozdabiania trawników), **Canadensis, Corsica, Abies alba, Argentea, rubra, nigra, coerulea, Nordmaniana JUNIPERUS virginiana, Suecica, TAXUS baccata, RETINOSPORA squarosa** i inne, **THUYA Lawsani, Occidentalis, Orientalis, Aurea, Compacta, Piramidalis, Vareana, Lobbi** i t. p.

Jak wiadomo wszelkie drzewa iglaste najlepiej przesadzać w czasie, kiedy rosną, bo wtenczas osięgnie się najlepszy rezultat. Dla pewniejszego przyjęcia przy wykopaniu, zostawia się średni bal ziemi przy korzeniach i te ochronione słomą i mchem, w ten sposób mogą być bez większego opakowania, wysyłane koleją i w dalekie strony na furach.

Donosimy także, że posiadamy bardzo wiele **CARAGANA SYBYRICA** wysoko-pienne, szczepione w rozmaitych odmianach, płaczące i t. p., ponieważ nie mieliśmy jeszcze zdarzenia, aby te drzewka kiedy cierpiały od mrozu i że mogą korzystnie zastępować Acacie kuliste, gdyż nie rosną tak szybko, nie potrzebują obwiązania na zimę i przytem kwitną bardzo ładnie. 1074—r

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, dzieło p. t.:

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorff'a i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez **Pl. Reussnera.**—Cena kop. **75,** (do d. 1 Maja r. b. tylko k. **60,** z przesyłką k. **70**).

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach „**Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach** bez nauczyciela", przez **Pl. Reussnera.**

Cena kursu niższego, wydanie wznowione znacznie powiększone kop. **60,** (z przesyłką kop **70**).—Cena kompletu wydanie pierwsze rs. **2** kop. **75,** (z przesyłką rs. **3**).—Cena powiastek niemieckich kop. **18,** (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA, tudzież u autora przy ul. Chmielnej № 6. 894-r

---

Do rozmyślań duchowych nieodzowna książka:

Tomasza à Kempis,

O NAŚLADOWANIU Jezusa Chrystusa.

Księg IV. Z dodaniem upomnień zbawiennych. Wydanie czwarte poprawne i pomnożone. **Przedruk wierny z wydania niegdyś XX. Misionarzy w Warszawie.**

Jestto najwierniejsze i najlepsze tłumaczenie z wydanych w polskim języku; odznacza się najbardziej dodaniem

Upomnień zbawiennych,

opracowanych przez słynnego **Ks. Lamennais,** z lat młodych jego pełnego bogobojności życia, a w żadnem polskiem wydaniu nie pomieszczonych.

Cena. Wydanie zwyczajne, na papierze pół-białym kop. **50.** Na papierze białym kop. **60.** Na papierze welinowym, z obwódkami kolorowanemi, format większy rs. **1** kop. **20.** W oprawach na różne ceny.

Nakład MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika; **Filja:** przy ulicy Senatorskiej № 22. 939—r

---

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

!!!Ceny zniżone!!!

W Składach **Nowej Spółki Opałowej** Kantor przy **ul. Ordynackiej № 8,** drugi dom od Nowego-Światu.

Za **sążeń** kubiczny drzewa **sosnowego** szczapowego rs. **14; Olszowego** rs. **15; Brzozowego** rs. **16** kop. **50.** — **Węgle drzewne korzec** kop. **90. Najlepszego Węgla kamiennego** zagranicznego korzec kop. **95. Najlepszego** krajowego k. **90.** Całemi wagonami o **12½** kop. taniej na korcu. Odstawa natychmiastowa, w skrzyniach krytych, ostęplowanych cechą Magistratu. 1839

Do Magazynu bielizny E. Rogozińskiego, Elektoralna № 43, potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do bielizny; Panny pokojowe, oraz osoba do haftu białego. 1044r

---

WSZECHŚWIAT

Tygodnik popularny, poświęcony naukom przyrodniczym

Zacznie wychodzić, począwszy od 1-go Kwietnia r. b. jako pismo, przeznaczone dla osób nie fachowych. Zamieszczać będzie monografje i rozprawy naukowe, przystępnie napisane; opisy wypraw i wycieczek naukowych, życiorysy uczonych i korespondencje z ognisk postępu nauk przyrodniczych; kronikę naukową. We wszystkich działach **Wszechświat** mieć będzie głównie na celu zapoznawanie czytelników ze stosunkami miejscowemi. Kierunek naukowy Wszechświatu objął Komitet Redakcyjny, złożony z pp. prof. Dr. T. Chałubińskiego, Dr. L. Dudrewicza, mag. St. Kramsztyka, mag. A. Ślósarskiego, inż. J. Słowikowskiego, prof. J. Trejdosiewicza, prof. A. Wrześniowskiego. Współpracownictwo wszystkich przyrodników warszawskich, jako bezpośrednio zainteresowanych w sprawach nowego pisma, oraz bardzo wiele zamiejscowych, jest zapewnione.

Wszechświat zamieszczać będzie rysunki.

Wszechświat wychodzić będzie raz na tydzień w objętości arkusza druku (16 str.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Warszawie:		**na Prowincji z przesyłką:**	
Rocznie	rs. 6 kop. —	Rocznie	rs. 7 kop. 20.
Kwartalnie	„ 1 „ 50.	Kwartalnie	„ 1 „ 80.

Prenumerować można w Redakcji Podwale № 2 i we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 690—r

Wydawca Eug. Dziewulski. Redaktor Br. Znatowicz.

Nagrody rs. 25.

W dniu 5 b. m. skradziono dywan wielki, przerabiany na sposób perski, tenże odnaleziono, ale od tego odcięto część szlaku wielkości dywanika przed łóżko. Kto takowy odniesie, otrzyma powyższe wynagrodzenie przy ulicy Ceglanej № 1a, do Właściciela domu. 1033

Ważna Wiadomość!
dla Rodziców
CIECHOCINEK
dla dzieci.

Przyjmuje się dzieci udające się na kurację do **Ciechocinka,** na stałe pomieszczenie w willi blizko Zakładu kąpielowego, gdzie będą miały zapewnioną opiekę macierzyńską i wszelkie dogodności. Cena dla każdego przystępna.—Bliższa wiadomość przy ul. Twardej № 18, u felczera. 943

FAJERWERKI

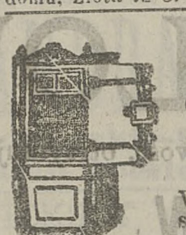


wyrobu pyrotechnika M. Kollera z Monachium nabyć można pokojowe nie wydające odoru, oraz ogrodowe rozmaitych gatunków po bardzo przystępnej cenie, w **Składzie K. Stapfa, ul. Marszałkowska № 51.** 911

---

120 POKOI

między niemi i największe **Salony,** mogą być na **Zakłady, Kancelarje, Fabryki,** oraz mieszkania po 2, 3 i 4 pokoje, wszystkie z kuchniami i przedpokojami, oraz innemi wygodami, przy ulicy Hożej róg Nowo-Wielkiej.—Ceny bardzo umiarkowane.—Dowiedzieć się można w Kantorze właściciela domu, Złota № 3. 2193



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Potrzebnym jest r1030

zdolny Ekspedytor,

chrześcjanin, obeznany zupełnie dokładnie z manipulacją i taryfą celną, oraz władający poprawnie językiem ruskim, polskim i niemieckim. — Oferty i referencje uprasza się składać pod lit. **J. M. O. 32 w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń „Rajchman i Frendler", Senatorska 22.**

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

!Ważna ¡Wiadomość!

dla PP. Obywateli i Przemysłowców! Z powodu pojawiających się kradzieży, mam zaszczyt donieść że posiadam w mojej fabryce wszelkiego rodzaju zamki sztuczne i mocne sztaby sekretne, które najzdolniejszy złodziej nie tylko wytrychem, ale nawet tym samym kluczem, nie wiedząc sekretu otworzyć nie może.—Urządzam markizy znacznie ulepszone po cenach bardzo nizkich. Posiadam znaczny zapas gotowych okuć do nowych budowli mocne odrobionych, okuwa domy prędko, dokładnie i bardzo tanio.—Z czem polecam się PP. Obywatelom. Z uszanowaniem **P. Krzemiński,** ulica Niecała № 8 nowy. 2083

Balsam roślinny
do farbowania włosów
Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,
obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA NADZWYCZAJ WZMACNIAJĄCA
zawierająca
chloran dwuwęglan i arsenian sodu
(28 milligr. arsen: sodowego na litr.)

Zażywać od pół szklanki do trzech dziennie przed lub w czasie jedzenia.

Wzmacnia dzieci słabe i lymfatyczne, oraz pomaga na choroby skórne i organów oddechowych, Febry perjodyczne i szkrofuły, Używa się także jako napój i płókanie przeciw *Bronchitom,* zaś do umywania przeciw *lekkim świerzbom.* SKŁAD:

u drogistów: Mrozowskiego, ulica Miodowa Gallego, ulica Senatorska, i Spiessa, plac Teatralny. 245r

---

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —988—

K. MANTEY
Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, vis-á-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia.—Wiadomość na miejscu. 1555

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,
z pierwszorzędnych fabryk
krajowych i zagranicznych,
pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór Nowości i poleca takowe po następujących cenach:

Beige-Suez podwójnej szerokości, czysto wełn., łok. po rs. 1.20.
Baltimore (composé) gładkie, podwójnej szerokości, czysto wełn., łokieć po rs. 1.30.
Baltimore (composé) w pasy, podwójnej szerokości, czysto wełn., łokieć po rs. 1.50.
Popeline quadrillé, podwójnej szerokości, czysto wełn., łokieć po rs. 1.20.
Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, czysto wełn., łokieć po rs. 1.25.
Cachemire d'été, pojedyńczej szerokości, czysto wełn., łokieć po kop. 50 i 55. r916

KOSZULE MĘZKIE

paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe z webowemi gorsami kołnierzami i mankietami rs. 1 kop. 80; kretonowe, z takimże gorsem, kołnierzem i mankietami rs. 1 kop. 20. Kołnierzyki tuzin rs. 3 kop. 50; Mankiety tuzin rs. 4 kop. 50.— Aleksandrja 13, mieszk. № 2, w bramie na prawo. Tamże przyjmują się obstalunki na szycie i znaczenie wypraw ze swego jak również z powierzonego materjału, które z akuratnością i pośpiechem wykonywane bywają. 1881



Garnitur czarny

pokryty ponsowym jedwabiem, (do tego trzy portjery wełniane), **Meble kryte aksamitem, wełną i jutą, Pokój stołowy, dębowy,** ozdobny, **Lustra, Szafy, Biurka** i t. p. mianowicie: **Umeblowanie** z 5-ciu pokoi, do sprzedania. Długa № 19, I-e piętro od frontu, mieszk. p. Paprockiego, ze schodów, na prawo, od godz. 11 do 2-ej codziennie.—Tamże **Mieszkanie** do wynajęcia 1028

W Poniedziałek Wielkanocny rano t. j. d. 10 Kwietnia r. b., zgubiony został jak się zdaje w blizkości kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca

Zegarek srebrny

remontoir, z podwojnym cyferblatem, a przy nim złoty łańcuszek z medalionem i kluczykiem.—Łaskawy znalazca zechce odnieść tę zgubę do kancelarji rządcy pałacu Uruskich № 28 Krakowskie-Przedmieście, za wynagrodzeniem rs. **10,** za sam zegarek, a rs. **15** za łańcuszek z medalionem i kluczykiem. 2272

Kto ma do zbycia dawne

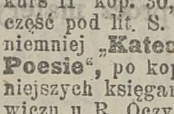
Marki i Koperty pocztowe,

polskie i ruskie, lub wycinki z tychże, raczy złożyć adres swój w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. G. G. № 1. 1045

Ważna wiadomość!

W pobliżu Warszawy, tam gdzie chodzą Tramwaje, są różne Mieszkania: to jest dla piekarza, stolarza i innych rzemiosł, oraz jest Mieszkanie obszerne, wraz z pięknym ogrodem fruktowym, które może być na jaki zakład, a przytem jest miejsce na kręgielnię i karuzelę. — Bliższa wiadomość u szwajcara w Hotelu Litewskim. 2173

GRAMATYKA NIEMIECKA porównawcza, z słowniczkiem słów, wedle nowej ortografii, ułożona przez **Teofila Sikorskiego,** nauczyciela przy szkole realnej w Łowiczu; ruska część: kurs I kop. 50, kurs II kop. 30, kurs III kop. 45; polska część pod lit. S. T. z roku 1879 kop. 85; jak niemniej „**Katechismus der Prosa und Poesie**", po kop. 50, do nabycia w znaczniejszych księgarniach warszawskich; w Łowiczu u R. Oczykowskiego i u autora. 2238



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie
codziennie świeże w Handlu 33 r
Antoniego Stępkowskiego.

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
Romana Szewczykowskiego,

podaje do publicznej wiadomości, że w d. 17 Kwietnia r. b., o godz. 11 zrana rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację w składzie i fabryce mechaniczno-ślusarskiej, Romana Szewczykowskiego, przy rogu ulic Koszyki i Marszałkowskiej, maszyn i przyrządów mechaniczno-ślusarskich, warsztatów, gotowych wyrobów ślusarskich, jako to: zamków, kluczy i różnej roboty ślusarskiej, narzędzi ślusarskich. starego żelaza oraz mebli i sprzętów domowych. Spis przedmiotów przejrzeć można codziennie, między 5 a 7 po południu, w Kancelarji adwokata Józefa Henisza, ulica Elektoralna № 13.

Józef Henisz,
2230 **adwokat przys.**

MAGAZYN
Okryć damskich i Futer
pod firmą
J. Matuszewski,
Wierzbowa N. 4,
przyjmuje tak jak lat zeszłych Futra damskie i męzkie na letnie przechowanie. 1036r

---



MAGAZYN
Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

Pałacyk
murowany, piętrowy, z 14-ma pokojami; 2-ma przedpokojami i 2-ma kuchniami, oraz z widnemi suterenami. do sprzedania, do tego stajnie murowane, z wozowniami, oraz ogród owocowy i spacerowy, w ślicznem położeniu przy stacji kolei, pod miastem gubernjalnem. Wiadomość w Młynie parowym Kozminek, przez Lublin. 2115

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
PLAC
2204

przy szosie za Belwederską rogatką, vis-à-vis Sielskiego Ogrodu, 13,000 □ łokci i mniej, za przystępną cenę. Wiadomość Złota 6, m. 23.

Angielski Magazyn
Nowy-Świat Nr 51.
Skład gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,

posiada garderobę męzką w znakomitym wyborze, przygotowaną z materjałów na bieżący sezon najmodniejszych, a zastosowaną w kroju do każdego wieku i figury, po cenach przystępnych.—Zwracamy szczególniej uwagę Szan. Publiczności na dokładne wykończenie ubrań poczynając od najtańszych, oraz na dobroć i trwałość materjałów, które to przymioty pozwalają nam zaspakajać najwykwintniejsze nawet wymagania. 1034

Potrzebną jest **na stałe**
Nauczycielka
do przygotowania dwu dziewczynek do 2 giej lub 3-ciej klasy, z językiem niemieckim, do konwersacji i wyższą muzyką. — Chmielna № 40, mieszk. 5, od godz. 2—4. 2203

Różne letnie Mieszkania
Tarchomin-Winnica
w środku lasu, do wynajęcia.— Wiadomość: Miodowa № 13, mieszk. 14. 2121

RS. 300!
nagrody temu!
ktokolwiekby wskazał rzeczywisty ślad znajdowania się żony mojej Agnieszki Waliszewskiej, z domu Żydok, która wyszła d. 23 Marca 1882 r., o godzinie 8½ wieczorem niewiadomo gdzie, i do dziś dnia nie daje o sobie żadnej wiadomości, liczyła lat 32, wzrostu dobrego, szczupła, włosy ciemne, ubrana w suknię koloru ciemno-zielonego, korcikową, chustkę bajową, ciemno-popielatą, kaftan watowany stary, kolczyki złote wężyki z oczkami niebieskiemi, obrączkę ślubną, na palcu prawej ręki, z lit. G. W. rok 1870.— Mający wiadomość o pobycie, lub o wypadkowym zdarzeniu, zechce się zgłosić z udzieleniem objaśnienia, do właściciela domu, przy ul. Łuckiej № 11, za powyższą nagrodą. 2213

G. Waliszewski.

W Nałęczowie,
w willi rejenta Maślakiewicza jest do wynajęcia na całe lato lub na czas sezonu, kilkanaście pokoi z kuchniami, stajnią i wozownią.—Wiadomość u właściciela w Lublinie, lub w aptece w Nałęczowie. 2237

APTEKA.
Jest do sprzedania Apteka z obrotem rs. 4,500 rocznie. — Bliższą wiadomość powziąć można w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa № 6. 2216

---

6. CZYSTA 6.
A. WŁODKOWSKI.
SKŁAD
Dywanów, Firanek i Materjałów Meblowych,
ORAZ
Aksamitów wyłącznie czarnych i wszelkich Materyj jedwabnych i wełnianych na suknie.

Po powrocie z zagranicy, otrzymał już wszelkie nowości w wielkim wyborze, z osobiście poczynionych zakupów i sprzedaje takowe **po możliwie nizkich cenach.**

ODDZIAŁ SUKNIOWY.

Kaszmiry czarne Francuzkie **od 80 kopiejek.**
Ogromny wybór **Satinet** i **Kretonów** w najnowszych kolorach i deseniach od kop. **20.**
Wełny gładkie w modnych kolorach, w kratki i beże.
wszystkie dwułokciowej szerokości, od kop. **70.**
Adamaszki, Mory, Atłasy, Surah, czarne i kolorowe w wielkim wyborze, zastosowane do kolorów wełny.
MATERJAŁY NA OKRYCIA.

ODDZIAŁ MEBLOWY.

Oprócz materyj jedwabnych i półjedwabnych stanowiących zupełną nowość, otrzymuje na sezon letni

500 SZTUK KRETONÓW,

deseni zupełnie nieznanych, po cenach dotąd niepraktykowanych, bo **od 40 kop.** za łokieć.
Przepyszne wyroby z włokien roślinnych (tissu vegétal), naśladujące najdroższe materje, 2 ¼ łokcia szerokości, **od 1 rs.**
FIRANKI, SERWETY, KAPY, DYWANY, CHODNIKI, w wielkim wyborze
i po cenach nader nizkich.

—1000—r—

Ceny zniżone
Węgla i Drzewa Opałowego w Składach F. Łapińskiego
w Warszawie.

Za korzec WĘGLA grubego najlepszego z odstawą .... Rs. 1 kop. —
" " " " z własnej kopalni „JAN" z odstawą. " — " 95.
" " " " kostkowego z odstawą........... " — " 90.
" " " Drzewnego do samowarów z odstawą...... " 1 " —
Za Pud Węgla angielskiego Kowalskiego po kop. 25.
" **Sążeń** kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą. " 15 " —
" " " " olszowego...................... " 16 " —
" " " " brzozowego...................... " 17 " —

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego Drzewa dolicza się rs. 1. — Odstawa w wozach krytych oplombowanych i cechą Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. 10 r



Przyspasobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-gliceryosowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2 z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użyciu, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60 z dołączeniem opisu użycia.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca Kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrocenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

ORYGINALNY PUDER „EUGÉNIE".

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Original Eugénie"** Berthe Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru w przekonaniu, że wkrótce uznany zostany przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.—**Cena za pudełko z puszkiem rs. 1.50, bez puszku rs. 1.20**

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE
SPECJALNA FARBA DO WŁOSOW RIESA.

Farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach, nie brudząc przy tem ani skóry, ani bielizny.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.
Cena za słoik kop. 60.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna na Warszawę i Królestwo;
u ALEKSANDRA KOCHA.

Perfumerja, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 83.
obok pasażu Roeslera. 531—r



NAJWIĘKSZY W KRAJU SKŁAD
Zegarów i Zegarków Genewskich
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

poleca: Wielki wybór w najnowszych fasonach, **Dewizek złotych srebrnych męzkich i damskich**, oraz **Dewizek z imitacji francuzkich**, wybornej formy i dobrego gatunku. 869—r

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej.
CENY NIZKIE STAŁE.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarskich, poleca materjały i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra Cottę, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: **wszelkiego rodzaju**

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się **WYŁĄCZNIE w Kantorze Administracji przy ulicy Włodzimierskiej № 11a.** 873—r

W. Karpiński i W. Leppert,
Zakłady przemysłowo-chemiczne
w HELENÓWKU, pod Pruszkowem.

Polecamy PP. Właścicielom drukarni **Farby drukarskie**, począwszy od gazetowych tanich, do świetnych książkowych i illustracyjnych.—Składy w Warszawie, Elektoralna № 33, i u p. Czekalli, Leszno № 1.—**Dziennik niniejszy od 2 lat drukuje się farbą krajową.** 1041r

CENY STAŁE. | CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór
(pierwsza Warszawska),
w Warszawie, Tłomackie Nr 3
(dom Manna),

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania, i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

r—977 **EMANUEL SACHS.**

SKŁAD WIN
KAUKAZKICH i KRYMSKICH
BRACI KEMPNER,
ulica Długa № 5, poleca:

Wina naturalne, które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym od rs. 1 kop. 20, do rs. 2 kop. 50 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następucących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.	Merkury, Twarda № 18.
MerKury, Marszałkowska № 45.	„ Elektoralna wprost Solnej.
„ Nowy-Świat, wprost S-to-Krzyzkiej.	p. Wilkańca, Czerniakowska № 69.
„ Hoża, róg Kruczej.	

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego Kantoru przesłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeeniem (Nachnahme) wykonywane ędą. — Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 827

Malarnia na Porcelanie i Szkle
Józefy Żdżarskiej,
Marszałkowska Nr 69, mieszkania 24,

Lekcje dla uczennic w godz. rannych. | Miesięcznie.

pobiera za naukę malowania na porcelanie i szkle . . . . rs. 6.
(wykład p. Gorzelewskiego),
za malowanie olejno . . . . rs. 6.
rysunek . . . . rs. 5.
rzeźbę . . . . rs. 6.
(wykład p. Alchimowicza),

od 12 w południe do 5 wieczorem, przyjmuje się interesantów, w godzinach wieczornych od 5 do 7 mogą pobierać lekcje rysunku, malowania i rzeźby uczniowie, ceny te same co i dla uczennic. 2236

WODA KOLOŃSKA
Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,
Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

C. SKORYNA I H. NEUENDORFF.



FABRYKA
wyrobów kamienarskich i marmurowych
w Warszawie, na Pradze pod Nr 415d,
przy samym moście.

Poleca się wykonaniem wszelkich robót budowlanych z kamienia, jako to: **schody, balkony, balustrady i wszelkie ozdoby.** Są zawsze na składzie do wyboru **Pomniki grobowe** tak z piaskowca jako też z marmuru, płyty marmurowe rozmaitych rozmiarów, blaty do umywalń, bufetów, stołów i konsoli. Wykonywają się wszelkie roboty w zakres wyrobów z kamienia tak piaskowego, jako też granitowego i marmuru wchodzące.

Na żądanie przedstawia fabryka rysunki i cenniki swoich wyrobów
Ceny o ile można najtańsze. 97—r



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE
PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU • FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 217

Stacja kolei: Muszyna—Krynica. | **KRYNICA** | Poczta Krynica.

Ces. Król. Zakład zdrojowo-Kąpielowy.

Świeże czerpanie wód mineralnych: Krynickiej i Sołotwińskiej pod **kierownictwem lekarskiem** i wedle poprawnej metody, **tudzież rozsyłka tychże (pod kontrolą urzędową), rozpocznie się** przy sprzyjającej pogodzie **w pierwszych dniach Kwietnia 1882 r.,** w pakach jak zwykle po 40 i 20 flaszek i po dotychczasowych cenach, t. j. 8 złr. 12 ct. za większą i 4 złr. 26 ct. za mniejszą paczkę.

Kupcy większych ilości otrzymają jak dotąd stosowny opust.

Akredytowane firmy handlowe uzyskać mogą na 3 a nawet na 5 miesięcy, t. j. do 1-go Października 1882 r. **kredyt,** jeżeliby takowego **bezzwłocznie** zażądali i wypłacalność swą stosownemi świadectwami dostatecznie udowodnili.

Stosunek kredytu z dotychczasowemi odbiorcami w niczem się nie zmienia.

Cennik i broszury na żądanie bezpłatnie. r—691

Zamówienia przyjmuje

Ces. Król. Zarząd zdrojowy w Krynicy (Galicja).

Zakłady Mechaniczne
BORMANN, SZWEDE & TEMLER,
W WARSZAWIE, SREBRNA № 14.
polecają:
Aparaty, Maszyny i Przyrządy dla Cukrowni, Browarów, Gorzelni i Dystylarni.

W fabryce znajduje się ciągła wystawa najnowszych Aparatów, Maszyn i przyrządów dla Gorzelni i Dystylarni. 1025

Hôtel d'Angleterre w Berlinie
W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."
r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ
(Toniczno-Pożywne)

Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob. nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom płucnym.**

—645—

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)
PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH
Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878
Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.
DEFRESNE, APTEKARZ Iej KLASSY W PARYŻU WYNALAZCA PANKREATYNY
Sprzedaje się w głównych aptekach.

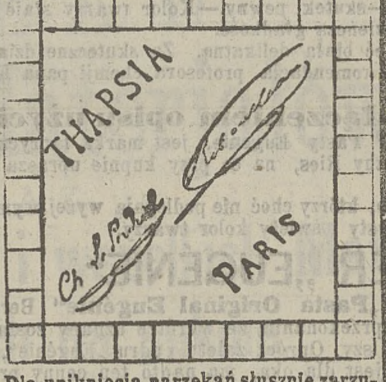
W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego.

SKŁAD KRYSZTAŁÓW i PORCELANY
F. CHWASTKIEWICZA
W WARSZAWIE
ulica Miodowa N: 496 (nowy 1).

r—825

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,
do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,
Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Plaster Thapsia
LE PERDIEL-REBOULLEAU
jedynie przyjęty w Szpitalach
JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW
przeciw
Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom **reumatycznym i artretycznym etc. etc.**



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeutschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

228

W dniu 6 (18) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w wydziale IV Sądu Okręgowego sprzedana będzie w drodze działów przez publiczną licytację **Nieruchomość** w Warszawie pod № 1708 położona, mająca dwa fronty, od ulicy Kruczej łokci 61. od Wilczej łokci 73. Razem łok. 4453. Licytacja rozpocznie się od sumy 9,998 rs. — Bliższe szczegóły powziąć można u Adwokata Przysięgłego Władysława Rytla, ulica Długa № 27, lub u Komisarza Sądowego p. Gizędzińskiego, Żórawia № 22. 2248

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy
Szarota Alpejska.
(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Jest do odstąpienia
Restauracja,
jedna z pierwszorzędnych, dobrze prosperująca, od lat kilkudziesięciu egzystująca.—Biuro Komissowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1039

Skład Obić Papierowych 2245
KAROLA SAPIECHY,
Krak.-Przedmiescie № 6, w podwórzu, otrzymał świeży transport Obić papierowych, od cen jak najniższych.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

jest pomieszczenie zaraz, albo od roku szkolnego 1882/3 dla kilku **Uczniów,** którym, oprócz troskliwej rodzicielskiej opieki i wszelkich wygód, zapewnia się pomoc w naukach konwersacja francuzka i lekcje muzyki na fortepjanie.—O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Hożej № 5, mieszk. 29. 2030

Osoby zamieszkałe na prowincji i życzące sobie porozumieć się listownie, raczą listy adresować pod lit. A. L. K. № 5, poste-restante

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda za 1-szą stacją Miłosna,** przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie,** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. — Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 22. 1004

Zaraz do odstąpienia
SKLEP,
z utensyljami; tamże Mieszkanie na 1-m piętrze, od frontu, składające się z 2-ch pokoi, pasażu i kuchni, zaraz do najęcia, również **Fortepian** palisandrowy, krótki, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 280.—Szeroka-Freta № 8, u Jubilera. 2221

Nauka i wychowanie.

Bona Niemka, wieku średniego, nie dawno z zagranicy przybyła, wyznania ewangielickiego, umiejąca szyć na maszynie, z krojem sukień obznajmiona, potrzebną jest do dzieci. Zgłosić się: Bielańska № 17, mieszkania 3, 1-sze piętro, od godz. 12—3. 4139

Pomieszczenie przy znanej, inteligentnej familji izraelskiej, znajdzie jeden lub dwóch chłopców, przygotowujących się lub uczęszczających do gimnazjum; gdzie oprócz troskliwej opieki i wygód. będą mieć towarzystwo dzieci tejże rodziny, oraz niemiecką konwersację, fortepian i pomoc w naukach. Wiadomość ulica Elektoralna № 1, m. 9. 4102

Niańka niemka, potrzebną jest do dzieci na wieś. Wiadomość: Ulica Solec № 42, mieszkania 18. 4197

Nauczycielka Francuzka pragnie znaleźć lekcje języka i literatury francuzkiej, na pensji, lub w domu prywatnym. Wiadomość: ulica Złota № 13. 4246

Nauczycielka młoda potrzebną jest do początkujących dzieci. Wiadomość w szkole na Solcu № 59. 4225

Nauczyciel potrzebny jest stały, do domu prywatnego w Włocławku, do 4-ch chłopczyków, z których jeden w klasie drugiej szkoły realnej, jeden przygotowuje się do klasy 1-ej, a dwóch rozpoczyna naukę. Świadectwa i oferty nadesłać należy do Księgarni H. Neumann w Włocławku. 407

Bona niemka, młoda, potrzebną jest, z dobremi świadectwami, na stałe lub na demi-place. Wiadomość na Tłomackiem № 11, 1-e piętro, pomiędzy 2-ą a 4-tą. 4159

Nauczycielka potrzebna na prowincję, z wyższem wykształceniem, konwersacją francuzką, niemiecką i muzyką. Bliższa wiadomość o warunkach: Solec № 42, od Tamki 6-ty dom, mieszk. № 2, od godz. 4—6 po południu, lub adresa zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. T. 4050

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla kobiet Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, bielizny, krawatów i strojów.

Posady i prace.

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są do sukień. Podwal № 28, m. 4.

Panny potrzebne do krawieczyzny. Krakowskie-Przedmieście № 10 domu, mieszkania 11. 4107

Panny kompletnie uzdatnione w robieniu i ubieraniu kapeluszy damskich, za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są, miesięcznie i kilkogodzinnie. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 4173

Panna do Mleczarni potrzebną jest zaraz, obeznana z obsługą gości. Wiadomość w Mleczarni Nowy-Świat № 45. 4177

Kucharza bez żony potrzeba na wieś. Wiadomość: Chmielna № 12. u stróża. 4217

Panny potrzebne są, do krawieczyzny damskiej, zdatne i podręczne. Ul. Dzielna № 15, mieszkania 10. 4198

Kucharka, umiejąca także prasować, potrzebną jest na wieś, blizko Warszawy, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Złota № 13, mieszkania 16. 4208

Subjekt handlowy rodem z Krakowa, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w miejscu lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod Lit. L. H. Elektoralna 1.

Panny do strojów, oraz Panny do staników kompletnie zdolne, potrzebne są zaraz. **Magazyn p. Louizy, ulica Niecała № 3.**

Panny potrzebne są do Zakładu introligatorskiego, uzdolnione w tym fachu. Nowolipki № 3. 418

Panny kompletnie wydoskonalone w szyciu bielizny, na maszynie Wheellera i Wilsona potrzebne są. Ulica Widok № 21a, mieszkania 11. 4277

Panna uzdolniona, potrzebną jest do krawieczyzny, oraz Panny podręczne i do bielizny. do p. Kordelas. Orla № 3. 4272

Panny są zaraz potrzebne do krawieczyzny. Włodzimierska № 14. mieszk. 19. 4223

Panny bardzo zdatne do staników i spódnic, potrzebne są w magazynie B. Herse, Senatorska № 6. 4235

Uczeń potrzebny jest do cukierni, lat 15 lub 17 mający, dobrej konduity. Wiadom. Nowy-Świat № 31. 4252

Maszynistka potrzebna do maszyny Singera i podręczne do bielizny. Ul. Podwal № 36 domu, mieszkania 8. 4250

Panny zdolne do okryć, oraz Sklepowa, potrzebne są do Magazynu Dziecheińskiego, ulica Miodowa № 14 nowy. 4262

Pomocnik Jeometry uzdatniony potrzebny jest.—Wiadomość: ulica Chłodna № 60, u Ostrowskiego. 4266

Panny! zdatna i podręczna, do bielizny, potrzebne są. Rymarska № 12, m. 9. 4244

Panny uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne do pracowni K. Bielewskiej, Chmielna № 3. Tamże znajdą pomieszczenie Uczennice z całem utrzymaniem i nauką krawieczyzny. 4245

Panny potrzebne uzdolnione do szycia rękawiczek na maszynie nożnej. Lipowa № 3, mieszk. № 1, na parterze. 4312

Panny podręczne do krawieczyzny potrzebne są Nowy-Świat № 52, m 13. 4325

Panny do maszyny i podręczne, umiejące dobrze szyć kołnierzyki i mankiety, potrzebne są, stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Dzika № 35, u Sandłossa. 4323

Osoba młoda, miłej powierzchowności, poszukuje zajęcia, w pierwszorzędnym magazynie, lub kasjerki z kaucją rs. 3000. Wiadomość Miodowa № 12, mieszk. 5. pod lit. W. H.

Człowiek młody, obeznany z gospodarstwem, poszukuje miejsca rządcy w cesarstwie lub Królestwie, na żądanie może złożyć kaucję. Adres cukiernia Vincenti. róg Długiej i Miodowej pod lit. A. A. 4318

Potrzebne są Maszynisttki uzdatnione do bielizny, oraz przyjmują się Panny do nauki. Ulica Pańska № 38, mieszk. 5. 4033

Panien 30 potrzeba jest zaraz do naszywania guzików. Wiadomość w fabryce guzików: Ogrodowa № 34. 4040

Robotników potrzeba do fabryki guzików. Ogrodowa № 34. 4041

Panna służąca z dobremi świadectwami, potrzebną jest na wieś Wiadomość ulica Wielka № 13, u stróża. 4330

Panny potrzebne są, do strojów damskich, podręczne i do nauki, przy ulicy Nalewki № 16, do A. Brodzińskiej. 4171

Maszynistki, oraz Panny podręczne, potrzebne są do bielizny. Marszałkowska № 37, III-e piętro, mieszk. № 8. 4186

Panny zdatne, potrzebne są do sukień. Wiadomość: ul. Freta № 12, u M. Ciszewskiej.

Panny do maszyny Singera, oraz do staników i spódnic, potrzebne zaraz do pracowni sukień, Świętokrzyska № 7. 4076

Panny potrzebne są do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Tłomackie № 1, m. 13.

Panny potrzebne są zaraz do krawieczyzny. Nowy-Świat № 24, mieszk. 20. 4241

2 Panny, maszynistki, do bielizny, potrzebne zaraz. Pańska № 48, stróż wskaże. 4239

Panny uzdatnione do sukień i okryć potrzebne do magazynu Karoliny Piwowońskiej. Podwal № 2. 4236

Panny kompletnie uzdatnione potrzebne są zaraz do pracowni sukień damskich. Ulica Senatorska № 2. — E. Brandt. 4231

Panny do bielizny, maszynistki, podręczne i do dziurek, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 18, mieszk. 14. 4226

Panny uzdatnione potrzebne są do pracowni sukien. Ulica Niecała № 7, w oficynie na lewo. 4224

Panny uzdatnione do staników i podręczne, oraz maszynistka, potrzebne są do pracowni M. Godlewskiej. Marszałkowska № 57.

Chłopiec dobrego prowadzenia potrzebny do sklepu wódek. Wiadom. róg Wspólnej i Kruczej № 11a. 4100

Maszynistki i Panny do dziurek potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 34, 3-cie piętro. 4150

Panny podręczne i maszynistka do bielizny, potrzebne są zaraz. Elektoralna № 20, mieszkania 8. 4140

Prasowaczka do koszul mężkich potrzebna zaraz, tylko uzdatniona może mieć stałe zajęcie. Wiadomość: Hotel Europejski, u szwajcara. 4112

Panny potrzebne do bielizny do dziurek i do maszyny Wilsona. Ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania 26. 4096

Panny bardzo uzdolnione do staników i spódnic, oraz Panienki do nauki, potrzebne są zaraz, róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6.

Rządca domu, obeznany z całą administracją i nie urzędnik, potrzebnym jest. Przy umowie powinien złożyć kaucji rs. tysiąc. Ul. Wielka № 13, zapytać stróża. 4067

Panny potrzebne są do krawieczyzny, Maszynistka i uczennice na stałe lub przychodnie, tamże mogą zamieszkać potrzebujące opieki macierzyńskiej. Marszałkowska № 75, mieszkania № 19. 4205

Osoba w średnim wieku, polka lub niemka, mówiąca po polsku, któraby umiała szyć, potrzebna jest do chłopczyka 3 letniego. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej (Zielony Plac) № 8, mieszk. 6. od godz. 10—1.

Uczeń potrzebny jest w pracowni rzeźbiarskiej, M. Grentkowskiego, ulica Bracka № 10, mieszkania 17. 4322

Panna do strojów, kompletnie zdatna, potrzebną jest zaraz do magazynu mód, ulica Niecała № 6. 4290

Człowiek młody, potrzebny jest zaraz na wieś, pięknie piszący. Adresa proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. O.

Kasjer w średnim wieku, pełniący dotąd obowiązki przez lat 10, w pierwszorzędnym zakładzie, potrzebuje odpowiedniego zajęcia, w razie potrzeby może złożyć kaucję hipoteczną rs. 5.000. Wiadomość u W-go Antoniego Radwańskiego adwokata. Ulica Podwal № 22, do godziny 11 rano, lub pomiędzy 4 a 7 po południu. 4314

Panny potrzebne są, podręczne i maszynistka do bielizny, oraz potrzebne są panny do krawieczyzny. w pracowni Józefy **Rutkowskiej. Włodzimierska № 3. 4305**

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie i do dziurek. Chmielna 64, mieszkania 4, dom Piekarskiego. 4336

Panny kompletnie uzdatnione potrzebne są do magazynu S. Lulla & Comp., ul. Długa № 17, I-sze piętro. 4?97

Człowiek młody, posiadający języki: niemiecki, polski i ruski, poszukuje zajęcia. Oferty upraszam składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. M. 4293

Panny potrzebne są zaraz, do staników i podręczna. Wiadomość u p. Styfi Szeroka Freta № 16, na 3 piętrze. 4291

Urzędnik b., z prowincji, jakiegokolwiek zajęcia porzebuje zaraz. Oferty w Kantorze Kurjera pod lit. J. 4317

Kupno i sprzedaż.

Mebli dwa garnitury do salonu, mało używanych do sprzedania, oraz Szafa do sukien, Szafka do bielizny. Lustro, Tremo, Biurko, Bibljoteczka, Zegar, Stół jadalny, Kredens, Konsolka do kart. Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra № 12. m. 5. 4030

Meble bardzo mało używane do sprzedania: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny. trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki składane do kart i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30, 4052

Meble do sprzedania, mało używane, Garnitur orzechowy, Garnitur francuzki: Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny; Biurko duże, Konsolki, Kredens, Stół jadalny, Szeslong, Fotel, Krzesełka czarne, atłasem kryte; Zegar, Chodnik i Gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od 10 do 7 wieczór.

Meble wyściełane i twarde używane, do sprzedania, u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42. 399—r

Fortepian palisandrowy, ciemny, 7-oktawowy, z metalicznym blatem, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania.—Dzielna № 9a, mieszk. 3, za Rs. 240. 4113

Mebli 2 Garnitury do sprzedania: Szeslong skórą obity, Lustra, Toaletka, 2 Materace i t. p., za cenę nader niską. Elektoralna № 29, I-e piętro. 4133

Meble orzechowe do sprzedania, z czterech pokoi, całe urządzenie lub częściowo, mianowicie: Firanki, Lustra, oleo druki. Sienna № 15, w Bramie na lewo. 4088

Warsztat kowalski do sprzedania z urządzeniem. Praga № 151, w Targu. 4249

Są do sprzedania na Szmulowiźnie od dnia 13 Kwietnia różne statki Tkackie, to jest: Warsztat, czwyst maszyna i gisiery, u Tkacza, w domu Tadeusza Suskiego № 110, na Szmulowiźnie. 4211

Garnitur mebli i Szeslong bardzo ładny i bardzo tani zostawiono do sprzedania u tapicera. Leszno № 1. 4042

Meble z 4-ch pokoi wyprzedają się. Ulica Wspólna № 1, mieszk. № 5. 4200

Do sprzedania 2 Płaszczyki wiosenne, na panienkę 8—10 lat; także futro damskie, mało używane. Bednarska 25, m. 33. 4165

Ogierów para karych, zaprzęgowych, 2 arszyny i $5^1/_3$ wersz. wysokich, sprzedaje się za rs. 900. Wiadomość w pałacu Namiestnikowskim, u stangreta Józefa. 4179

Dom do sprzedania w Węgrowie, z oficyną, pomieszkań trzy, drewniany nowy. Wiadomość u Emeryta Kamińskiego w **Warszawie, ulica Miodowa № 3. 4166**

Fortepian Małeckiego i Pianino czarne, mało używane, do sprzedania. Nowogrodzka 25. mieszk. 29, w podwórzu, 2 piętro. 4583

Do sprzedania urzędowej roboty nowe: jedna Kareta potrójna, jedna podwójna, Wolant, Faeton i Szaraban. Nowolipki 38b

Maszyna Singera, duża, nowa, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej № 11, stróż wskaże. 4384

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki do kart i szafeczki nocne.— Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 4600

Wyprzedaż Mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, pod zegarem, u stolarza P. Majchrzaka. 4640

Węgle najtańsze w Nowej Spółce Opałowej. Ordynacka № 8. 445

Szyn żelaznych kilkaset jest do sprzedania u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42.

Interesa handl. i majątk.

Piekarnia i sklep z mieszkaniem z powodu wyjazdu do odstąpienia i dom cały do wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach, z małą kaucją. Wiadomość: róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 4433

Sklep Wiktuałów istniejący od lat 30, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiad. przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 19, obok poczty.

Pożyczka rs. 1,000 potrzebną jest, na hypotekę domu murowanego w Warszawie; bez pośrednictwa. Adresa proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. M. 4564

Sklep wiktuałów, z towarem, do sprzedania z powodu śmierci. Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. 453

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 80, z powodu nagłej zmiany, również dwie Maszyny do szycia Whelera-Wilsona. Nowogrodzka № 7. 4614

Wspólnik z kapitałem 2,000 rs. żądanym jest do rozszerzenia fabryki Cukrów, Biszkoptów ang. i Pierników. Życzeniem jest aby wspólnik mógł objąć prowadzenie książek i interes sklepowy. Adresa składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 101.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 4644

Rs. 7,000 jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie.— Wiadomość bliższa u Notarjusza Markiewicza, Miodowa № 9. 4544

Sklep obszerny z pakamerem, z urządzeniem lub bez takowego, jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Marszałkowskiej, w bliskości Saskiego ogrodu. Wiadomość: ulica Pańska № 40, mieszkania 27, do godz. 11-tej z rana i od 3—6 po południu; tamże są do odstąpienia 2 Szafy sklepowe i kontuar. 4539

Sklepik, w którym przez rok zeszły było targu rs. 11,000, komorne rs. 300 rocznie, do sprzedania za rs. 1,200. Wiadomość na miejscu: Żelazna № 21, dom p. Morawskiego.

Magle wiedeńskie do sprzedania, w dobrym stanie. Nowogrodzka № 5. 4525

Garbarnia do wydzierżawienia zaraz, z zabudowaniem, mieszkaniem, składami i z ogrodem w Grochowie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Grzybowska № 57. 4562

Ważna wiadomość! Z powodu podeszłego wieku, jest do odstąpienia w każdym czasie Fabryka rozcinania drzewa Brazylijskiego, wraz z wszelkiemi utensyljami, za pomierną cenę. Wiadomosć na miejscu, ulica Pawia № 21, od godziny 9 do 12 w południe. — Abram Hersohn. 4548

Nabyć można za kilkaset rubli, pięknie urządzony Sklep Dystrybucyjno-Wiktuałowy, z wygodnem mieszkaniem, taniem komornem, dający utrzymanie licznej rodzinie. Wiadomość w Kiosku, róg Ciepłej i Twardej.

Kapitały od rs. 5,000 do 300 potrzebne zaraz, na hyptekę interesu przemysłowego, lub pewną gwarancję. Twarda № 6, mieszkania 9. do 11. 4573

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesów, przy ulicy Krochmalnej № 37 domu. 4404

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesów w każdym czasie. Wiadomość w tymże sklepie. Sienna № 15.

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Żelaznej i Twardej № 39. 4395

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania w każdej chwili z powodu wyjazdu. Ulica Wązka-Freta № 24. 4400

Magle Wiedeńskie dwa, są do sprzedania, z bardzo ładnem mieszkaniem, z powodu interesów familijnych, Wiadomość: ulica Chmielna № 33. 4391

Magle Wiedeńskie do sprzedania, w każdym czasie. Nowolipie № 26. 442

Krowy dwie i roczna cielica do sprzedania. Wiadomość w Aleksandrowskiej Cytadeli w X pawilonie. 4396

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadom. ulica Nowolipie № 34. 4347

Sklep Wiktuałów bardzo tanio do odstąpienia. Pańska № 54. 4560

Dzierżawa majątku ziemskiego w dobrej glebie, żądaną jest od św. Jana. Adresa wraz z opisaniem dzierżawy proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. J. T. J. 4556

Magiel Wiedeński, nowy, prawie nie używany, do sprzedania tanio. Ulica Świętojerska, domu 16, mieszkania 12. 4350

Sklep pieczywa i wiktuałów, jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Królewska № 37. 4281

Magle są do sprzedania. Ulica Marjańska № 11, 4181

Sklep wiktuałowy, trzymany przez jednego właściciela lat kilka, jest do sprzedania. Nowolipki № 30 lit. B. 4275

Domki nowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Ziemia dla budowy letnich mieszkań z młodym sosnowym lasem, blisko rzeki. Mieszkania letnie do wynajęcia. Przy stacji Otwock, kolei żelaznej Nawiślańskiej. Wiadomość: Żórawia № 17, m. 6. 3052

Sklep Wiktuałów do sprzedania z zimowym zapasem. Prosta № 8. 4331

Dom drewniany z placem łokci □ 4162, jest do sprzedania, przy rogu ulicy Siennej i Sosnowej № 21. Wiadomość: ulica Miedziana № 13, pomiędzy 4 a 6, u Gospodarza.

Sklep wiktuałów, w którym się samego pieczywa sprzedaje rocznie za 8,000 rs., a który czystego zysku przynosi 120 rs. miesięcznie, jest do sprzedania za Rs. 1,000.— Wiadomość: Hoża № 5, mieszk. 29. 4434

Magle w dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę. Dzielna № 10. 4653

Magle w dobrym miejscu, są do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Freta № 43. 4589

Mleczarnia do odstąpienia w każdym czasie, siedm krów, zapasy żywności i wszelkie potrzebne porządki. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 24. 4602

Sklep obok ratusza jest do odstąpienia.— Wiadomość w Lipskim hotelu u szwajcara.

Sklep z towarem norymberskim, egzystujący z powodzeniem od lat kilku, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, oraz Bilard pod bardzo dogodnemi warunkami. Wiadom. u właściciela domu № 25 przy ul. Chłodnej.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Mostowa № 10. 4669

Kawiarnię sprzedaję z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, z kompletnem urządzeniem, bardzo przystępna cena. Wiadomość w Kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 463

Plac obszerny przy Banhofie drogi Żel. Warsz.-Wied., z zabudowaniami gospodarskiemi do wynajęcia, za rs. 350 rocznie, w Biurze Komis. J. Fedeckiego. Miodowa № 3.

Od rs. 4 do 5,000, kto ma do wypożyczenia, na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, ten raczy się zgłosić do Kantoru Loterji. Ul. Marszałkowska № 56, przy Hotelu Maring'a. 4674

Rs. 15,000. Suma rs. 15,000 potrzebna na dom w Warszawie. Wiadomość w Księgarni Józefa Rozendorfa, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom Roezlera. 4686

Sklepik Wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 120, li tylko z powodu braku funduszów do prowadzenia handlu. Komorne tanie bardzo, w miejscu gdzie tramwaje przechodzą i pokój wygodny przy sklepie. Wiadomość Chłodna 29. 435

Lokale.

Do wynajęcia dwa pokoje lub jeden z porządnemi meblami i samowarem, za rs. 15 i 10 miesięcznie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34. mieszkania 34. 467

Są do wynajęcia obok Kolumny Zygmunta, Podwale № 2, Sklep o 2 oknach, z 3 pokojami na dole, 3 suterenami, w którym obecnie mieści się restauracja, od 1 Lipca r. b.; Sklep o 1 oknie, z wejściem z ulicy, w każdym czasie. Lokal złożony z 4 pokoi, kuchni, pasażyku, z wodociągiem, na 3 piętrze, w mansardzie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4307

Mieszkania parterowe na sklepy do najęcia od 1 Lipca 1882 r. Królewska 4. 4623

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na ulicy Nowo-Próżnej: a) 2 Lokale na 1-m piętrze, po 5 pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; b) 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia etc., na 2-m piętrze; c) 2 Lokale na 3-m piętrze, po 5 Pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; d) na 1-m i 3-m piętrze: dwa Pokoje przedpokój i kuchnia, wszystkie z wodociągami, zlewami, waterklozetami etc.; e) różne Sklepy. Wiadomość na miejscu. 4627

Mieszkanie letnie w Skierniewicach, w domu W-nej Zawodzińskiej, w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, albo w łazienkach Akcyjnego Towarzystwa przy Nowym-Zjeździe. 4595

Są do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r., lub zaraz, przy ulicy Królewskiej, 5 dom od Granicznej ulicy, pod № 37: a) różne Sklepy; b) dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu. 4626

Pokój, kuchnia, zlew i wodociąg zaraz do najęcia. Pańska № 40, 3-ci dom od Twardej.

Apartament frontowy, od Nowego Świata róg Alei Jerozolimskich № 18 nowy, Salon o 3 oknach, 8 pokoi, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarnią, wygódką, urządzeniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, piwnicą i górą wspólną, za cenę roczną rs. 1,100, od Ś-go Jana lub 1-go Czerwca, wiadomość u rządcy domu. 4387

Do wynajęcia duży i widny pokój z wspólną kuchnią, na 1-m piętrze, przy familji, przy rynku Starego-Miasta № 30. Wiadom. tamże u stróża. 4361

Do wynajęcia zaraz na Nowym-Świecie pod № 2, Sklep frontowy od Ś-go Jana; na 1-m piętrze od frontu, przedpokój, gabinet i salon z pięknym wchodem. 4474

Pokoje 4, przedpokój i kuchnia, są do wynajęcia zaraz, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Nowogrodzka № 5. 395

Mieszkania poszukuje się od 1-go Lipca, w okolicy Ogrodu Saskiego, z 3 lub 4 pokoi, z przedpokojem, lub kuchnią i dwoma wejściami. Adresa, wraz z opisaniem lokalu i oznaczeniem ceny, proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. A. H. W. 4086

Na warsztaty lub składy przydatne Lokale, są do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chłodnej № 10, wprost kościoła. 4229

Mieszkanie letnie w Wawrze, przy samym przystanku dr. Nadwiślańskiej Wawer, dom w ogrodzie, składający się z 4 pokoi i kuchni. Wiadom. w Alejach Jerozolimskich № 28, mieszk. 4, u Morawieckiej. 4371

2 Pokoje z kuchnią i piwnicą są do wynajęcia w każdym czasie. Bednarska № 9.

2 Pokoje z kuchnią za rs. 22 miesięcznie do wynajęcia zaraz. Niecała № 8, stróż wskaże. 4558

W Ciechocinku blizko banhofu są do wynajęcia różne pomieszkania tak familijne jak i pojedyńcze pokoje. Wiadomość listowną u doktora Gawrońskiego w Włocławku.

Do wynajęcia natychmiast z powodu wyjazdu trzy Pokoje, przedpokój, kuchnia, z piwnicą, komórką i górą, do św. Jana lub też i na czas dalszy, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość: Świętojerska № 16, u stróża. 4557

Tłomackie 9. 1, 4, 5 i 7 pokojów z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, oraz duży Skład do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4552

Salon, sypialny pokój, przedpokój, elegancko umeblowane, rs. 25, miesięcznie. Ulica Bracka № 5. parter. 4574

Pokój kawalerski, umeblowany, rs. 12 miesięcznie. Świętokrzyzka 19. 4581

Jest do wynajęcia, każdego czasu: Sklep duży, od ulicy Marszałkowskiej; Sklep z wystawą i pokojem od Alei; stajnia, wozownia i góra na siano, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 23b, (gdzie cukiernia). Wiadomość u stróża. 4639

Do wynajęcia Lokale: po 8, 6, 5, 4 i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Świat № 4.

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszkania od 1 Lipca. Świętokrzyzka № 17.

Do wynajęcia od 1 Lipca: 5 pokoi dużych, front, na 1-m pięt., kuchnia, przedpokój z balkonem; 4 pokoje oficynowe, kuchnia i przedpokój; 3 pokoje w oficynie. Lokale te opatrzone wszelkiemi wygodami, waterklozetami i t. d., od każdego czasu; 2 sklepy obszerne, służyć mogące na drukarnię, lub inny podobny zakład. Wiadomość Bracka № 4. 4227

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r. pół Sklepu z urządzeniem, przy jednej z ulic najpryncypalniejszych, który może służyć na sprzedaż bielizny towarów norymbergskich i t. p. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. M. Z. 4654

Sklep z oknem wystawowem, z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Długa № 16, wprost soboru. 4667

Mieszkania letnie, różne, w ogrodzie, z sadem fruktowym lub bez, do wynajęcia na 4-tej wiorście od foksalu Nowogieorgiejewskiego kolei Nadwiślańskiej, pomiędzy górami, lasami i rzekami, w Pomiechówku.— Wiadomość na miejscu lub u W. Taczanowskiego na Tamce pod № 13, w Warszawie.

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Tłomackie № 3, gdzie fabryka kwiatów.

Pokoik przy familji, z meblami, usługą i życiem. Złota № 19, mieszk. 9. 4679

Mieszkanie letnie, dwa lub trzy obszerne pokoje, ze stołowaniem na miejscu, są do wynajęcia, za rogatką Belwederską, jedna wiorsta od Marcelina. 4569

Pokój o 2-ch oknach z balkonem, z meblami, lub bez. Pańska № 5, 4-ty dom od rogu Świętokrzyzkiej i Wielkiej. 4338

2 Pokoje z przedpokojem lub kuchnią, z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia.— Wiadomość: Tłomackie, w drukarni Tomaszewskiego № 6. 4278

2 Sklepy do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 10, 4 dom od Nowego-Światu. 4343

Lokal przy ulicy Kanonja pod № 4 na 1-m piętrze, z oknami na Wisłę, składający się z 7-miu pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem, piwnicy, góry i drwalni, do wynajęcia za Rs. 800 rocznie od 1 Lipca r. b. 4462

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, trudniącej się szyciem lub lekcjami. Ordynacka № 6, m. 20, po prawej stronie. 4478

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Fabryka Gorsetów Zofji Morawskiej przeniesioną, została z ulicy Trębackiej № 10. na ulicę Świętokrzyzką № 13, w dziedzińcu, na pierwszem piętrze. Przysposobiłam dla Pań piękne Gorsety, jak również Leniuszki i Gorseciki dla młodych Panienek i szelki do prostego trzymania się, również wyrównywam figury. Przyjmuję Gorsety do prania, reparacji i przerabiania.—Z szacunkiem Zofja Morawska. — Świętokrzyzka 13. 433

Negliżyki i żaboty przyjmuje do roboty. Tamże jest do zbycia garnitur granatowy, w najświeższym fasonie. Ulica Wilcza № 10. mieszkania 24. 4285

W pracowni przy ulicy Próżnej № 7, m. 5, przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, po cenach nader przystępnych, przytem udzielam Lekcyj Kroju, podług systemu Worthma po rs. 10 za kurs. Także potrzebne są Panny zdatne, podręczne i do nauki.

Biuro wynajmu mieszkań, Marszałkowska 75, wprost Zielonego Placu. Lokatorów informuje bezpłatnie. Właścicielom domów zwraca wpisowe, jeżeli lokal w bieżącym kwartale nie zostanie zajęty. 457

Muzeum Pedagogiczne przy szkole E. Babińskiego na Sewerynowie, otwarte dla publiczności w każdą niedzielę i swięto od godziny 11—1 po południu. 4675

Przyjmuje Krawieczyznę i Kapelusze do roboty bardzo tanio. Mokotowska № 12.— Tamże Pokój do odnajęcia. 4529

Tanio! Przyjmuję Suknie do roboty, gdyż od rs. 2 za kostium wykończony podług najświeższej mody. Materjału jak najmniej. Ulica Aleksandrja № 6, mieszk. 14, na dole, lewa oficyna. Tamże potrzebne są uczennice.

Obiady porządne gospodarskie po rs. 7.— Wiadom. w kiosku: róg Ciepłej i Twardej.

Akuszerka Palmowska zmieniła mieszkanie, Aleksandrja № 16, polecając się względom WW. Pań, udziela rad u siebie w oddzielnych i wspólnych pokojach, po za domem jak i na wyjazd. Cena umiarkowana, zapewnia troskliwą opiekę i sekret utrzymać.

Akuszerka, ulica Leszno № 21. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę. Ceny możliwie nizkie. Bednarska № 9. 4508

Dziecko ktoby sobie życzył wziąć za swoje tygodniowe, płci żeńskiej i zaraz mamka jest ze świeżym i obfitym pokarmem, wiejska, bez długu. Ulica Wilcza № 13, m. 15.

Mężatka z świeżym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Hoża № 32 lit. b, stróż wskaże. 4692

Dziecko ktoby sobie życzył wziąć za swoje, 2-miesięczne, płci żeńskiej, może się zgłosić na ul. Zgoda № 7, stróż wskaże. 4684

Mamka młoda, bruneta, ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Żelazna № 7, m. 4.

Pies buldog, maści białej, z łatami żółtemi na łebku znak wypalony, zaginął, łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą, na ul. Mostową № 16, do M. Stepkowskiego. 4690

Suczka czarna, z odmianą białą na piersiach i nosie przybłąkana. Wierzbowa № 3.

Pies rasy mops, maści szarej, z czarną mordą, w obróżce, z oberwanym medalem rocznym, zginął. Znalazca zechce go oddać za nagrodą do p. Leo. Zielony plac, ul. Jasna № 10, na 2-gie piętro. 4664

Ponter, suczka 4-miesięczna, za rs. 10 do zbycia. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 10 (22) Апрѣля 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.